

Wiceminister J. Winiewicz z wizytą u D. Ruską

Przebywający obecnie w Waszyngtonie szef delegacji polskiej na XVIII sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ wice-minister spraw zagranicznych PRL, Józef Winiewicz, złożył w czwartek wizytę kurtuazyjną sekretarzowi stanu USA Ruskowi i odbył z nim godzinną rozmowę. (PAP)



Rok XIX
Wyd. AB

Poznań
sobota, 9 listopada 1963

Cena 50 gr
Nr 267 [6146]

Dzięki racjonalnemu zużyciu prądu i gazu

115 tysięcy ton węgla zaoszczędziliśmy w 3 kwartałach

Wprowadzona od 1 kwietnia br. korekta cen elektryczności i gazu dała już pierwsze rezultaty: bodziec do właściwego gospodarowania tymi środkami energetycznymi w gospodarstwach domowych okazał się skuteczny. Zmniejszyło się marnotrawstwo, do którego „zachęcały” niejednokrotnie zbyt niskie opłaty za gaz i światło; łagodziły tym samym deficyt paliw i energii, przede wszystkim zaś – węgla kamiennego.

Jak wiadomo, zwiększone wydatki na gaz i elektryczność zostały zrekomensowane m.in. przez obniżenie skali podatku od wynagrodzeń, podwyższenie górnej granicy zarobków wolnych od opodatkowania, przyznanie dodatków do płac i podwyższenie cen skupu niektórych produktów rolnych.

Zużycie elektryczności i gazu przez ludność zmniejszyło się o ponad 20 proc. Np. w III kwartale br. gospodarstwa domowe zużytkowały ok. 440 mln. kilowatogodzin, podczas gdy w analogicznym okresie ub. roku – ponad 668 mln. kWh. Dodać przy tym trzeba, że „normalny” roczny wzrost zużycia energii wynosi blisko 10 proc. Ogółem w III kwartale br. odbiorcy nieuspołecznieli wszystkich grup (gospodarstwa domowe, właściciele warsztatów prywatnych i lokali niemieszkalnych oraz małych gospodarstw rolnych) zużytkowali ok. 848,6 mln. kWh, zamiast przewidywanych 1,022,8 mln. kWh. Zaoszczędzono zatem ok. 174 mln. kWh. Jeśli uwzględnić, że w trakcie przesylania energii liniami niskiego napięcia straty wynoszą ok. 25 proc. całości dostaw, to faktyczna oszczędność sięga 220 mln. ki-

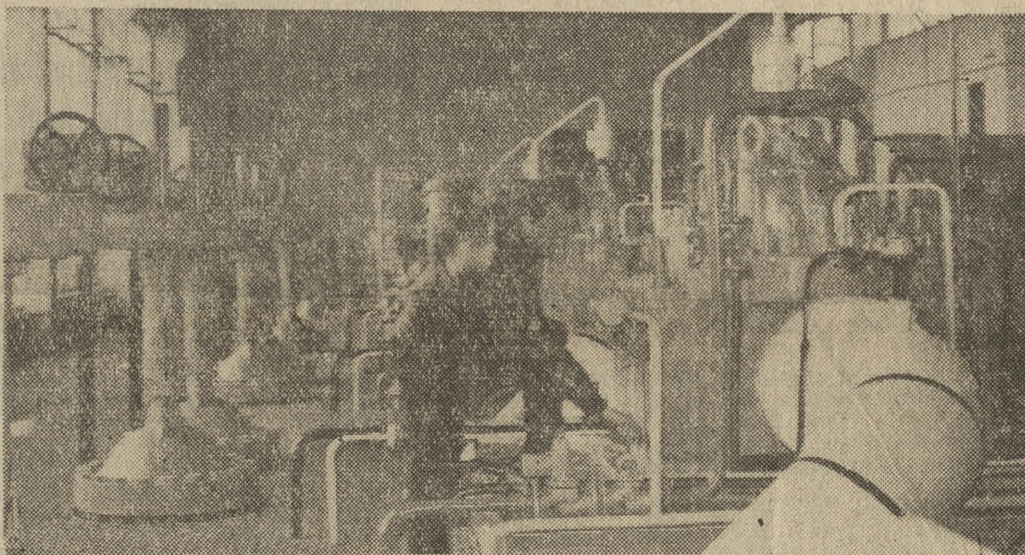
lowatogodzin. Na wyprodukowanie takiej ilości energii potrzeba blisko 98 tys. ton węgla kamiennego!

Także racjonalna gospodarka gazem przyniosła efekty w postaci zmniejszenia zużycia o ok. 30 m³ na jednego odbiorcę. Od lipca do września br. gazownie sprzedały ludności niespełna 170 mln. m³ gazu, natomiast w III kwartale

ub. roku – blisko 200 mln. m³, chociaż liczba odbiorców zwiększyła się w tym czasie o ok. 150 tys. osób. W samej Warszawie zużycie gazu spadło z 32 do 26 mln. m³. W stosunku do przewidywań zużycie w III kwartale br. w całym kraju było o ponad 35 mln. m³ mniejsze i oznacza to oszczędność ok. 17 tys. ton węgla, który byłby niezbędny do jego wyprodukowania.

Łącznie zatem, tylko w ciągu jednego kwartału, właściwe gospodarowanie energią elektryczną i gazem przez odbiorców nieuspołecznionych pozwoliło zaoszczędzić ok. 115 tys. ton węgla kamiennego. PAP

Sukces polskich i radzieckich załóg



7 bm. pierwsze litry radzieckiej ropy dotarły rurociągiem „Przyjaźń” do polskiej granicy. Pierwotnie planowano, że ukończenie prac nastąpi dopiero w końcu bieżącego roku, a pierwsza ropa popłynie w styczniu przyszłego roku. Skrócenie terminu jest wielkim sukcesem polskich i radzieckich załóg montażowych, które zobowiązały się zakończyć pracę w dniu 46 rocznicy Rewolucji Październikowej. Na zdjęciu: fragment wnętrza pompowni głównej Stacji Pomp, która przyjęła pierwszą ropę radziecką. CAF – fot. Szyperko

Związkowcy węgierscy w Poznaniu

Wczoraj przybyła do Poznania 30-osobowa grupa związkowców węgierskich, reprezentujących szereg zakładów przemysłu metalowego. W pierwszym dniu pobytu goście zwiedzili Zakłady Metalurgiczne „Pomet”, interesując się żywo organizacją produkcji, formami pracy społecznej załogi oraz urzędzeniami socjalnymi. Członkowie delegacji wśród których jest również wielu inżynierów i fachowców z dziedziny odlewnictwa, podczas spotkania z aktywem politycznym i gospodarczym zakładów podzieliли się swymi doświadczeniami z pracy zawodowej, proponując jednocześnie nawiązanie bliższych kontaktów między związkowcami Poznania i Budapesztu. (Jot)

Reformy gospodarcze i polityczne nieodzowne dla Włoch

Oświadczenie P. Togliattiego

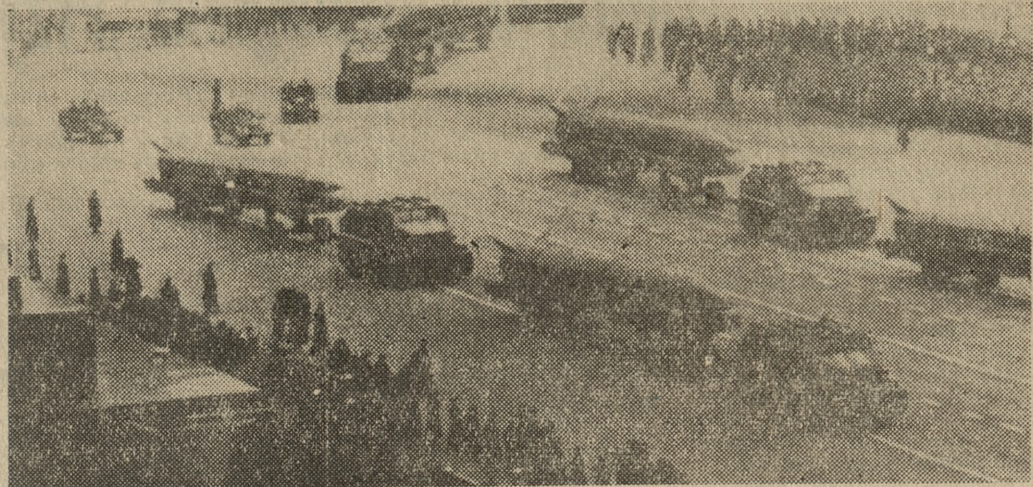
Dziennik „Unita” opublikował oświadczenie sekretarza generalnego Włoskiej Partii Komunistycznej Palmiro Togliattiego o obecnym kryzysie rządowym we Włoszech.

Wybory uzupełniające w Wielkiej Brytanii

Zwycięstwo Labour Party w wyborach uzupełniających w Luton uważane jest powszechnie za niezmiernie ważną wskazówkę na temat ogólnych nastrojów politycznych w W. Brytanii. Prasa pisze o wyborach w Luton w sensacyjnym tonie. „Daily Herald” np. nazywa wyniki tych wyborów „wyrokiem śmierci na konserwatystów”. „Telegraph” pisze, że „gdyby propozycja wyborów w Luton powtórzyła się w wyborach powszechnych, Labour Party zdobyłaby w nowym parlamencie większość około 200 mandatów”. Natomiast zgodnie z przewidywaniami, premier brytyjski Alec Douglas-Home odniósł zwycięstwo w wyborach uzupełniających w okręgu Kinross – West Perthshire, zyskując tym samym prawo do zasiadania w Izbie Gmin. (PAP)

Uznanie junty

W czwartek wieczorem Stany Zjednoczone, a w piątek również Japonia i Australia uznały juntę sajsańską. Nowy reżim południowo-wietnamski uznała już poprzednio W. Brytania.



Parada wojskowa w Moskwie z okazji 46 rocznicy Rewolucji Październikowej. Defilują wojska rakietowe. CAF – radiofoto

Narada aktywu partyjnego ZPP

Wczoraj w Warszawie rozpoczęła się Ogólnopolska Narada aktywu partyjnego Zrzeszenia Prawników Polskich, poświęcona działalności srodowiska prawniczego na tle uchwał XIII Plenum KC PZPR.

Delegacja KC PZPR powróciła z Francji

Na zaproszenie KC FPK bawiła we Francji w dniach od 28 października do 7 listopada delegacja Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. W skład delegacji, której przewodniczył członek Biura Politycznego i sekretarz KC PZPR – Edward Ochab, wchodził: kierownik Wydziału Zagranicznego KC Józef Czesak, I sekretarz KW PZPR w Poznaniu Jan Szydłak, I sekretarz KW w Lublinie Władysław Kozdra, I sekretarz WKW w Warszawie Marian Jaworski i I sekretarz KW w Warszawie Walenty Tiłkow.

Komunikat o pobycie delegacji we Francji podaje między innymi, że celem wizyty było zacieśnienie braterskich więzi między Francuską Partią Komunistyczną i Polską Zjednoczoną Partią Robotniczą, oraz lepsze zaznajomienie tej ostatniej z aktualną sytuacją ekonomiczną i polityczną Francji. Wszędzie gdzie prze-

bywała delegacja, spotykała się z serdecznym i szczególnie gorącym przyjęciem.

W toku licznych spotkań, które odbywały się w atmosferze przyjaźni i pełnego zrozumienia, delegacja polska otrzymała wszelkie interesujące ją informacje. Podsumowaniem pobytu delegacji we Francji była długa rozmowa z przywódcami FPK z Waldeck Rochetem – zastępcą sekretarza generalnego partii na czele.

Dyskusja, która wywiązała się w toku tego spotkania, była nacechowana wielką serdecznością oraz całkowitym wzajemnym zrozumieniem, zarówno jeśli chodzi o problemy wewnętrzne jak i kwestie, które istnieją w międzynarodowym ruchu robotniczym.

W konkluzji tej dyskusji wyrażone zostało życzenie, aby podobne spotkania delegacji odbywały się częściej, gdyż służą zacieśnieniu więzi między bratnimi partiami i narodami oraz stanowią wyraz ich dążeń do wolności, dobrobytu, pokoju i socjalizmu”. (PAP)



Wywiad Ben Bella

W wywiadzie udzielonym dziennikowi „Liberation” oraz pismu „Rewolucja Afrykańska” Ben Bella podkreślił konieczność reorganizacji aparatu państwowego celem umocnienia więzi z Algierskim Frontem Wyzwolenia Narodowego i masami. Prezydent Algierii zapowiedział zwołanie Kongresu FLN najpóźniej przed upływem 5 miesięcy.

Druha głódówka

Jeden z przywódców opozycji algierskiej, Mohamed Budiaf rozpoczął w piątek drugą z kolei głódówkę od czasu pobytu w więzieniu. Wiadomość tę zakomunikowała prasie żona Budiafa.

Oskarżenie przywódcy

Rabacki sąd karny postanowił wsząć dochodzenia przeciwko przebywającemu za granicą przywódcy marokańskiej Unii Sił Ludowych, Ben Barce i 18 innym osobom. Zarzuca się im zamach na bezpieczeństwo państwa, usiłowanie zamordowania króla oraz próbę zaatakowania pewnych posterunków wojskowych.

Pertraktacje zbrojeniowe

Szwajcarskie zakłady produkcji broni w Oerlikon pod Zurychem prowadzą z rządem Republiki Południowo-Afrykańskiej rozmowy w sprawie dostawy pocisków kierowanych i ręcznej broni maszynowej. Szwajcarzy nie jest członkiem ONZ i nie obowiązują jej zakazy sprzedaży broni do Afryki Południowej.

Polski statek na „czarnej liście” USA

Amerykański Urząd Żeglugi Morskiej wniósł na „czarną listę” dalszych 9 statków, które w ostatnich czasach zawinęły do portów na Kubie, łamiąc zakaz blokady ekonomicznej wyspy. Są to statki: 1 brytyjski, 3 greckie, 4 libańskie i 1 polski...

Na amerykańskiej liście figuruje obecnie 196 jednostek handlowych. (PAP)

Nowoczesność w parze z produkcją

Blisko 30 tys. telewizorów zainstalowanych jest obecnie we wsiach województwa katowickiego. Na jedną wieś przypada więc przeciętnie ponad 30 aparatów telewizyjnych. Podobnie jak telewizory również motocykle, motorowery, łódki i pralki „wkraczają” masowo do zagrod wiejskich. Mieszkańcy śląskich wsi posiadają obecnie 64 tys. motocykli i ponad 16 tys. motorowerów. Wzrostowi zamożności śląskich wsi – towarzyszy poprawa wyników produkcyjnych. (PAP)

Nowy sukces naukowców WAT

Naukowcy Wojskowej Akademii Technicznej w Warszawie zanotowali na swoim koncie nowy wielki sukces. W czwartek, 7 bm., w akademii tej uruchomiono pierwszy w Polsce laser rubinowy.

Naukowcy z WAT są również twórcami pierwszego polskiego lasera gazowego. Laser rubinowy stanowi jednak urządzenie znacznie trudniejsze do skonstruowania. Pracuje on na polskim rubinie syntetycznym wyprodukowanym przez hutę aluminium w Skawinie. Energia błysku lasera rubinowego jest 1000-krotnie większa od energii występującej w laserach gazowych (mamy już ich w Polsce ok. 10). Urządzenie z WAT jest aparaturą laboratoryjną, a więc moc jego jest stosunkowo znikoma. Tym niemniej jednorazowy błysk tego lasera – trwający 1/1000 sek. – wyzwala energię równą jakby zapaleniu w tym czasie 3 mln. 1-watowych żarówek.

Laserem rubinowym cięto już płytę stalową o grubości 3 mm i wiercono otwory w twardej płycie szafitowej, a w chirurgii oka używano tych urządzeń do niszczenia (w czasie 1/1000 sek.) chorych komórek (w takim przypadku pacjent „nie zdąży” poczuć bólu. (PAP)

Epidemia cholery w Indii i Pakistanie

W okolicach Bombaju szerzy się epidemia cholery na skutek której zmarło już ponad 100 osób.

W doniesieniach ze wschodniego Pakistanu stwierdza się, że w rejonie Bogra w ciągu trzech dni zmarło na skutek cholery 87 osób. W całym wschodnim Pakistanie w ostatnim okresie epidemia cholery pochłonięła 230 śmiertelnych ofiar. (PAP)

Listy i depesze gratulacyjne do przywódców ZSRR

„Prawda” z 7 października rozpoczęła publikację listów i depech gratulacyjnych do Nikity Chruszczowa i Leonida Breżniewa od przywódców krajów socjalistycznych oraz od kierownictwa partii komunistycznych i robotniczych, jak również mężów stanu różnych państw.

Dziennik zamieszcza m. in. depezę Władysława Gomułki, Aleksandra Zawadzkiego i Józefa Cyrankiewicza. Depesza gratulacyjna z Chin, skierowana do N. Chruszczowa i L. Breżniewa, podpisana przez Mao Tse-tunga, Liu Szao-tsi, Czu Teha i Czu En-laia, głosi m. in.:

Naród chiński niezmiennie i konsekwentnie broni przyjaźni i spółni między narodami Chin i ZSRR. Naród chiński jest głęboko przekonany, że wielka przyjaźń między narodami Chin i Związku Radzieckiego jest wieczna i niezłomna, że wytrzyma ona wszystkie próby.

Naród chiński będzie zawsze razem z bratnim narodem radzieckim – na gruncie marksizmu-leninizmu – internacjonalizmu proletariackiego – na gruncie rewolucyjnych z deklaracji z 1957 roku i oświadczenia z 1960 roku – wspólnie walczył o utrzymanie i umocnienie spółni narodów Chin i ZSRR, o utrzymanie i umocnienie zwartości obozu socjalistycznego i międzynarodowego ruchu komunistycznego, o zwycięstwo sprawy powszechnego pokoju, wyzwolenia narodowego, demokracji ludowej i socjalizmu. Życzymy wielkiemu narodowi radzieckiemu nowych sukcesów w budowie wspaniałej przyszłości. Niechaj rozwija się z każdym dniem i żyje wiecznie przyjaźń między narodami Chin i Związku Radzieckiego!

Stan zdrowia uratowanych górników zadziwiająco dobry

Dwa pokoje szpitalne, w których umieszczono uratowanych górników kopalni Lengde — przypominają oranżerie pełne kwiatów. Bukiety i życzenia dla uratowanych napływają wciąż nie tylko z wszystkich części Niemiec, lecz także innych krajów.

Naczelnym lekarz szpitala w Salzgitter, dr Linder oświadczył na konferencji prasowej, że górnicy nie pozwolili się umieszczyć w przewidzianych poprzednio pojedynczych pokojach. „Pod ziemią byliśmy razem, chcemy także teraz być ze sobą” — oświadczyli oni.

Jak stwierdził dr Linder, drobne badania wykazały, że stan zdrowia uratowanych górników jest zadziwiająco dobry, jeśli wziąć pod uwagę warunki, w jakich przebywali przez dwa tygodnie. (PAP)

Ułatwienie dla klientów

Nowe przepisy pocztowe

Z dniem 1 stycznia 1964 roku wejdzie w życie nowa ordynacja pocztowa określająca warunki korzystania z usług poczty. Za kilka dni ukaże się Dziennik Łączności, który na 16 stronach przynosi pełen tekst nowej ordynacji. Oto w dużym skrócie, na czym polegają wprowadzone zmiany:

► listy wartościowe do 300 złotych — nie będą musiały być lakowane.

Bundestag domaga się wydania OAS-owca

Zapowiada się, iż sprawa przywódcy OAS, p. Argouda, który w końcu stycznia br. porwany został z Monachium przez francuską tajną policję na nowo stanie się głośna w NRF. Podstawę do takiego twierdzenia daje przebieg posiedzenia Bundestagu, który na wniosek SPD omawiał w środę „sprawę Argouda”.

Przedstawiciele wszystkich trzech partii zasiadających w parlamencie zachodniemieckim, a więc SPD, CSU i FDP uznali, iż porwanie go z terytorium Niemiec zachodziło było aktem bezprawnym, oznaczającym naruszenie suwerenności NRF.

Wnioski również są jednokowe — przedstawiciele wszystkich partii wypowiedzieli się za wysunięciem wobec rządu francuskiego kategorycznego żądania wydania z powrotem NRF porwanego OAS-owca. PAP

Za kulisami walki o fotel prezydencki

Goldwater przed szturmem na Białą Dom

„Kiedy Pan, Generale, zasiadał w Białym Domu, nikt nie tańczył tam twista, ani nie wskakiwał w ubraniach do basenu”. Te przejrzałe aluzje do rodziny Kennedy'ch wypowiedziane przez jednego z republikańskich przywódców, Mille'a na bankiecie ku czci Eisenhowera, oceniono w kołach opinii publicznej jako oznakę, że amerykańska kampania wyborcza, nominalnie wyznaczona na połowę przyszłego roku, już się naprawdę rozpoczęła.

DWAJ RYWALE

Z ramienia partii republikańskiej do fotela prezydenckiego pretendują, nie licząc pomniejszych, dwaj główni kandydaci — gubernator Nowego Jorku, Nelson Rockefeller i senator ze stanu Arizona, Barry Goldwater. Pierwszy — reprezentuje najbardziej umiarkowane skrzydło partii, drugi — jej skrajnie prawicowy odłam.

Kapitał polityczny Goldwatera urosł gwałtownie w toku rozprawy prezydenta Kennedy'ego z rasistami z Południa i jego kampanii na rzecz przynależności Murzynom praw obywatelskich. Według ostatnich sondaży Gallupa Goldwater — w stanach Południa — ma za sobą 55 proc. wyborców, zaś Kennedy — tylko 45 proc. Szanse Rockefellera z tych powodów (Rockefeller nie jest rasistą) również dość wydatnie spadły.

POKŁOSIE MACCARTHYZMU

Goldwater zaliczał się do przyjaciół niezłomnego już rzecznika „Polowań na czarownicę” — MacCarthya'ego i wraz z nim zarzucał ówczesnemu prezydentowi USA, Eisenhowerowi, „zbytnią pobłażliwość dla komunizmu”. Dziś, chcąc zjednać dla swojej kandydatury ciągle jeszcze popularnego, byłego prezydenta, nie wahał się złożyć mu wizyty w Gettysburgu.

W polityce wewnętrznej Goldwater występuje nie tylko jako zaciekły rasista.

W rocznicę Rewolucji radziecka ropa dotarła rurociągiem „Przyjaźń” do Polski

7 bm. o godzinie 15 na rurociągu „Przyjaźń” otwarta została graniczna zasuwa. Radziecka ropa naftowa znalazła się na polskim terytorium. Dotarła ona do pierwszej stacji pomp, gdzie rozpoczęło się napełnianie zbiorników.

Radzieccy budowniczowie zrealizowali zobowiązanie podjęte dla uczczenia 46 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej i na 2 miesiące przed terminem zakończyli budowę północnej odnogi dalekosiężnej magistrali naftowej.

Przesłanie ropy i przyjęcie jej przez nasz odcinek rurociągu jest również sukcesem polskich budowniczych, a dla załogi eksploatacyjnej oznacza wcześniejsze zapoczątkowanie pracy. Odtąd ropa wypełniać będzie 670-kilometrowy odcinek rurociągu, którym ten cenny surowiec

dostarczany będzie do rafinerii w Płocku i dalej przez granicę z NRD, do rafinerii w Schwedt.

Przedterminowe zakończenie budowy rurociągu i dostarczenie ropy naftowej do naszego kraju jest wydarzeniem dużej wagi, jest rezultatem pogłębiającej się współpracy krajów socjalistycznych. Przebieg tej budowy, koordynowanej przez Radę Wzajemnej Pomocy Gospodarczej, budowy, w której brało udział 5 krajów — ZSRR, Polska, NRD, Czechosłowacja i Węgry — jest potwierdzeniem tego, że podejmowanie wspólnych wysiłków w dziedzinie inwestycji przynosi owocne rezultaty.

Przed niespełna 4 lata — w grudniu 1959 r. przedstawiciele rządów zainteresowanych krajów podpisali w Moskwie umowy w sprawie budowy rurociągu. Dziś ta dalekosiężna magistrala naftowa jest prawie gotowa. Jej budowa miała na celu usprawnienie i potężnienie transportu ropy naftowej jako bazy surowcowej dla rozwijającego się przemysłu chemicznego.

Założenia budowy rurociągu, projektowanie, koordynacja dostaw materiałów i urządzeń w skali międzynarodowej i krajowej, nadzór nad budową oraz rozruch wykonywały jednostki podległe Ministerstwu Przemysłu Chemicznego — Centrala Produktów Naftowych, „Naftoprojekt” i Przedsiębiorstwo Eks-

ploatacji Rurociągu Naftowego, łącznie ok. 350 osób.

Budowa rurociągu należała do przedsięwzięcia podległych Ministerstwu Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych.

Prace związane z budową rurociągu i jego urządzeń wykonywały również „Mostostal” Poznań i Warszawa, Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych 15, „Elektromontaż” Warszawa i Poznań, „Energomontaż” Gliwice, Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowych Łódź i Rejon Dróg Wodnych Poznań.

Przy rozwiązywaniu różnych zagadnień techniczno-organizacyjnych na budowie rurociągu pracowali szereg instytucji i zakładów naukowych, m. in. z Politechniki Warszawskiej i Gdańskiej oraz Wojskowej Akademii Technicznej. (PAP)

Po co Harriman jedzie do Argentyny?

Amerykański podsekretarz stanu od spraw politycznych Harriman udaje się w 3-dniową podróż do Argentyny. Powodem tego nieoczekiwanego wyjazdu jest sprawa kontraktów naftowych, które prezydent Illia zamierza unieważnić jako uzyskane w sposób nielegalny przez koncerny amerykańskie.

Jak twierdzi się w Waszyngtonie, koncern włoski ENI miał zaofiarować Argentynie znacznie korzystniejsze warunki eksploatacji miejscowych złóż ropy naftowej. PAP

Ulewne deszcze spowodowały klęskę powodzi we Francji

Od przeszło 48 godzin na południowym wschodzie Francji trwały nieprzerwanie ulewne deszcze, które spowodowały wylewy rzek. Wiele dróg uległo przerwaniu, liczne osiedla są otoczone wodą i pozbawione kontaktu z resztą kraju, pewną liczbę mieszkańców musiano ewakuować.

Do najbardziej dotkniętych powodzią miast należy Pont-St-Espirit, gdzie jedna z dzielnic zalana jest wodą do wysokości jednego metra, a zaopatrzenie ludności odbywa się za pomocą łodzi żeglarskich, które dowożą żywność.

Również w Awinionie woda zalała ulice i mieszkania do 2 metrów wysokości.

Zanotowano również ofiary w ludziach, m. in. w Nîmes utonął jeden człowiek, a między Orange i Awinionem spadł do rzeki samochód ciężarowy i zatonął wraz z kierowcą. Miasteczko atomowe Bagnols-sur-Cèze jest poważnie zagrożone.

Ponieważ powódź uszkodziła wiele linii energetycznych i telefonicznych, miejscowe federacje związkowe odwołały we środę strajk i zaleciły ekipom robotniczym wzięcie udziału w usuwaniu szkód.

Tymczasem w Owernii znowu ostatniej nocy spadł śnieg, powodując trudną sytuację na drogach, zwłaszcza górskich.

Najbiedniejszy lord zmarł w dniu urodzin

Dzień osiemdziesiątych urodzin był zarazem dniem śmierci dla lorda Grey de Ruthyn, jednego z najstarszych parów Anglii.

Lord Grey de Ruthyn zyskał sobie sławę jako najbiedniejszy arystokrata angielski.

W roku 1953 nie przyjął zaproszenia na koronację królowej Elżbiety, ponieważ nie stać go było na wypożyczenie za opłatą szat koronacyjnych. „Jestem biednym starym lordem — powiedział wówczas sir Grey de Ruthyn — i nie tylko nie mogę wypożyczyć szat, ale nawet nie mam na przejazd do Londynu. (AP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka. P-6

Zapaśnicy wkraczają w pełnię sezonu

Kończy się sezon sportowych dyscyplin „plenerowych”, częściej słyszemy o występach naszych siatkarzy, koszykarzy, serów, zapaśników itd.

W pełnię sezonu wkraczają więc zapaśnicy. W tej dyscyplinie Wielkopolska odgrywa od wielu lat przodującą rolę w kraju. Okręgowy Związek Zapaśniczy, dzięki staraniom kierownictwa, działaczy i trenerów, może się poszczycić zaawansowanymi zawodnikami, walecznymi w stylu klasycznym i wolnym.

O tym jakie ciekawsze boje stoczą zapaśnicy naszego okręgu — informuje nas prezes POZZ Mieczysław Francuski: — Dwie nasze 10-osobowe reprezentacje okręgowe w kategorii juniorów (w obu stylach) walczyły będą 9 i 10 bm. w Toruniu o indywidualne tytuły mistrzów Polski.

Posnania, dzięki zajęciu pierwszego miejsca w swej grupie (poznansko-wrocławskiej), w stylu klasycznym, stanie do dalszych eliminacji o awans do ligi. Zadaniem będzie miała Posnania niełatwe. Jako przeciwników ma drużyny: Spójni Gdańsk, Slavii Ruda Śląska, Wisłoki z Dębicy i Piotrcowi. Zespoły Gdańska i Dębicy uważane są za najgroźniejszych przeciwników poznanskiej drużyny. Turniej tych zespołów odbędzie się 16 i 17 bm. w Piotrkowie Trybunalskim.

23 i 24 dojdzie do ciekawych pojedynków w Krakowie. Będzie to turniej kilkunastu zespołów o drużynowe mistrzostwo Polski. I tym razem walki rozegrane zostaną w obu stylach. Nasz okręg wystawi do każdego z nich po jednej pełnej drużynie.

Nasze okręgowe powierzone organizację 14 i 15 grudnia turnieju ciężkich wag, mianowicie w

wadze półśredniej i średniej, półciężkiej i ciężkiej. Pojedynki odbędą się w stylu wolnym i sycym. W turnieju zoboczymy na macie w Poznaniu czworo zawodników polskich.

Sezon jesienno-zimowy przebiega ponadto wiele imprez strzowskich. (tp)

Kreglarze Lecha najlepsi w okręgu

Po sześciu kolejkach sportu tryzy na wiosnę i tyleż jesienią zakończono ostatnio rozgrywkę Puchar Przechodni Poznania. Związku Kreglarskiego. W tym dze startowało 7 zespołów, 5 drużyn w II lidze tylko 3 drużyny.

W tegorocznym sezonie najlepsi kulał zespół poznanskiego Lecha. Jemu też przypadło zaszczytne I miejsce i piękny Puchar Przechodni PZK. Lechici, kulał w składzie: Z. Olszyna (kapitan), J. Szczepkowski, A. Worski, E. Zelazny, M. Zelazny (junior), M. Pięta, R. Lewandowski, i A. Olszyna. Zanim zawodnikom koniec lat 1970, 1971, 1972, 1973, 1974, 1975, 1976, 1977, 1978, 1979, 1980, 1981, 1982, 1983, 1984, 1985, 1986, 1987, 1988, 1989, 1990, 1991, 1992, 1993, 1994, 1995, 1996, 1997, 1998, 1999, 2000, 2001, 2002, 2003, 2004, 2005, 2006, 2007, 2008, 2009, 2010, 2011, 2012, 2013, 2014, 2015, 2016, 2017, 2018, 2019, 2020, 2021, 2022, 2023, 2024, 2025, 2026, 2027, 2028, 2029, 2030, 2031, 2032, 2033, 2034, 2035, 2036, 2037, 2038, 2039, 2040, 2041, 2042, 2043, 2044, 2045, 2046, 2047, 2048, 2049, 2050, 2051, 2052, 2053, 2054, 2055, 2056, 2057, 2058, 2059, 2060, 2061, 2062, 2063, 2064, 2065, 2066, 2067, 2068, 2069, 2070, 2071, 2072, 2073, 2074, 2075, 2076, 2077, 2078, 2079, 2080, 2081, 2082, 2083, 2084, 2085, 2086, 2087, 2088, 2089, 2090, 2091, 2092, 2093, 2094, 2095, 2096, 2097, 2098, 2099, 2100, 2101, 2102, 2103, 2104, 2105, 2106, 2107, 2108, 2109, 2110, 2111, 2112, 2113, 2114, 2115, 2116, 2117, 2118, 2119, 2120, 2121, 2122, 2123, 2124, 2125, 2126, 2127, 2128, 2129, 2130, 2131, 2132, 2133, 2134, 2135, 2136, 2137, 2138, 2139, 2140, 2141, 2142, 2143, 2144, 2145, 2146, 2147, 2148, 2149, 2150, 2151, 2152, 2153, 2154, 2155, 2156, 2157, 2158, 2159, 2160, 2161, 2162, 2163, 2164, 2165, 2166, 2167, 2168, 2169, 2170, 2171, 2172, 2173, 2174, 2175, 2176, 2177, 2178, 2179, 2180, 2181, 2182, 2183, 2184, 2185, 2186, 2187, 2188, 2189, 2190, 2191, 2192, 2193, 2194, 2195, 2196, 2197, 2198, 2199, 2200, 2201, 2202, 2203, 2204, 2205, 2206, 2207, 2208, 2209, 2210, 2211, 2212, 2213, 2214, 2215, 2216, 2217, 2218, 2219, 2220, 2221, 2222, 2223, 2224, 2225, 2226, 2227, 2228, 2229, 2230, 2231, 2232, 2233, 2234, 2235, 2236, 2237, 2238, 2239, 2240, 2241, 2242, 2243, 2244, 2245, 2246, 2247, 2248, 2249, 2250, 2251, 2252, 2253, 2254, 2255, 2256, 2257, 2258, 2259, 2260, 2261, 2262, 2263, 2264, 2265, 2266, 2267, 2268, 2269, 2270, 2271, 2272, 2273, 2274, 2275, 2276, 2277, 2278, 2279, 2280, 2281, 2282, 2283, 2284, 2285, 2286, 2287, 2288, 2289, 2290, 2291, 2292, 2293, 2294, 2295, 2296, 2297, 2298, 2299, 2300, 2301, 2302, 2303, 2304, 2305, 2306, 2307, 2308, 2309, 2310, 2311, 2312, 2313, 2314, 2315, 2316, 2317, 2318, 2319, 2320, 2321, 2322, 2323, 2324, 2325, 2326, 2327, 2328, 2329, 2330, 2331, 2332, 2333, 2334, 2335, 2336, 2337, 2338, 2339, 2340, 2341, 2342, 2343, 2344, 2345, 2346, 2347, 2348, 2349, 2350, 2351, 2352, 2353, 2354, 2355, 2356, 2357, 2358, 2359, 2360, 2361, 2362, 2363, 2364, 2365, 2366, 2367, 2368, 2369, 2370, 2371, 2372, 2373, 2374, 2375, 2376, 2377, 2378, 2379, 2380, 2381, 2382, 2383, 2384, 2385, 2386, 2387, 2388, 2389, 2390, 2391, 2392, 2393, 2394, 2395, 2396, 2397, 2398, 2399, 2400, 2401, 2402, 2403, 2404, 2405, 2406, 2407, 2408, 2409, 2410, 2411, 2412, 2413, 2414, 2415, 2416, 2417, 2418, 2419, 2420, 2421, 2422, 2423, 2424, 2425, 2426, 2427, 2428, 2429, 2430, 2431, 2432, 2433, 2434, 2435, 2436, 2437, 2438, 2439, 2440, 2441, 2442, 2443, 2444, 2445, 2446, 2447, 2448, 2449, 2450, 2451, 2452, 2453, 2454, 2455, 2456, 2457, 2458, 2459, 2460, 2461, 2462, 2463, 2464, 2465, 2466, 2467, 2468, 2469, 2470, 2471, 2472, 2473, 2474, 2475, 2476, 2477, 2478, 2479, 2480, 2481, 2482, 2483, 2484, 2485, 2486, 2487, 2488, 2489, 2490, 2491, 2492, 2493, 2494, 2495, 2496, 2497, 2498, 2499, 2500, 2501, 2502, 2503, 2504, 2505, 2506, 2507, 2508, 2509, 2510, 2511, 2512, 2513, 2514, 2515, 2516, 2517, 2518, 2519, 2520, 2521, 2522, 2523, 2524, 2525, 2526, 2527, 2528, 2529, 2530, 2531, 2532, 2533, 2534, 2535, 2536, 2537, 2538, 2539, 2540, 2541, 2542, 2543, 2544, 2545, 2546, 2547, 2548, 2549, 2550, 2551, 2552, 2553, 2554, 2555, 2556, 2557, 2558, 2559, 2560, 2561, 2562, 2563, 2564, 2565, 2566, 2567, 2568, 2569, 2570, 2571, 2572, 2573, 2574, 2575, 2576, 2577, 2578, 2579, 2580, 2581, 2582, 2583, 2584, 2585, 2586, 2587, 2588, 2589, 2590, 2591, 2592, 2593, 2594, 2595, 2596, 2597, 2598, 2599, 2600, 2601, 2602, 2603, 2604, 2605, 2606, 2607, 2608, 2609, 2610, 2611, 2612, 2613, 2614, 2615, 2616, 2617, 2618, 2619, 2620, 2621, 2622, 2623, 2624, 2625, 2626, 2627, 2628, 2629, 2630, 2631, 2632, 2633, 2634, 2635, 2636, 2637, 2638, 2639, 2640, 2641, 2642, 2643, 2644, 2645, 2646, 2647, 2648, 2649, 2650, 2651, 2652, 2653, 2654, 2655, 2656, 2657, 2658, 2659, 2660, 2661, 2662, 2663, 2664, 2665, 2666, 2667, 2668, 2669, 2670, 2671, 2672, 2673, 2674, 2675, 2676, 2677, 2678, 2679, 2680, 2681, 2682, 2683, 2684, 2685, 2686, 2687, 2688, 2689, 2690, 2691, 2692, 2693, 2694, 2695, 2696, 2697, 2698, 2699, 2700, 2701, 2702, 2703, 2704, 2705, 2706, 2707, 2708, 2709, 2710, 2711, 2712, 2713, 2714, 2715, 2716, 2717, 2718, 2719, 2720, 2721, 2722, 2723, 2724, 2725, 2726, 2727, 2728, 2729, 2730, 2731, 2732, 2733, 2734, 2735, 2736, 2737, 2738, 2739, 2740, 2741, 2742, 2743, 2744, 2745, 2746, 2747, 2748, 2749, 2750, 2751, 2752, 2753, 2754, 2755, 2756, 2757, 2758, 2759, 2760, 2761, 2762, 2763, 2764, 2765, 2766, 2767, 2768, 2769, 2770, 2771, 2772, 2773, 2774, 2775, 2776, 2777, 2778, 2779, 2780, 2781, 2782, 2783, 2784, 2785, 2786, 2787, 2788, 2789, 2790, 2791, 2792, 2793, 2794, 2795, 2796, 2797, 2798, 2799, 2800, 2801, 2802, 2803, 2804, 2805, 2806, 2807, 2808, 2809, 2810, 2811, 2812, 2813, 2814, 2815, 2816, 2817, 2818, 2819, 2820, 2821, 2822, 2823, 2824, 2825, 2826, 2827, 2828, 2829, 2830, 2831, 2832, 2833, 2834, 2835, 2836, 2837, 2838, 2839, 2840, 2841, 2842, 2843, 2844, 2845, 2846, 2847, 2848, 2849, 2850, 2851, 2852, 2853, 2854, 2855, 2856, 2857, 2858, 2859, 2860, 2861, 2862, 2863, 2864, 2865, 2866, 2867, 2868, 2869, 2870, 2871, 2872, 2873, 2874, 2875, 2876, 2877, 2878, 2879, 2880, 2881, 2882, 2883, 2884, 2885, 2886, 2887, 2888, 2889, 2890, 2891, 2892, 2893, 2894, 2895, 2896, 2897, 2898, 2899, 2900, 2901, 2902, 2903, 2904, 2905, 2906, 2907, 2908, 2909, 2910, 2911, 2912, 2913, 2914, 2915, 2916, 2917, 2918, 2919, 2920, 2921, 2922, 2923, 2924, 2925, 2926, 2927, 2928, 2929, 2930, 2931, 2932, 2933, 2934, 2935, 2936, 2937, 2938, 2939, 2940, 2941, 2942, 2943, 2944, 2945, 2946, 2947, 2948, 2949, 2950, 2951, 2952, 2953, 2954, 2955, 2956, 2957, 2958, 2959, 2960, 2961, 2962, 2963, 2964, 2965, 2966, 2967, 2968, 2969, 2970, 2971, 2972, 2973, 2974, 2975, 2976, 2977, 2978, 2979, 2980, 2981, 2982, 2983, 2984, 2985, 2986, 2987, 2988, 2989, 2990, 2991, 2992, 2993, 2994, 2995, 2996, 2997, 2998, 2999, 3000, 3001, 3002, 3003, 3004, 3005, 3006, 3007, 3008, 3009, 3010, 3011, 3012, 3013, 3014, 3015, 3016, 3017, 3018, 3019, 3020, 3021, 3022, 3023, 3024, 3025, 3026, 3027, 3028, 3029, 3030, 3031, 3032, 3033, 3034, 3035, 3036, 3037, 3038, 3039, 3040, 3041, 3042, 3043, 3044, 3045, 3046, 3047, 3048, 3049, 3050, 3051, 3052, 3053, 3054, 3055, 3056, 3057, 3058, 3059, 3060, 3061, 3062, 3063, 3064, 3065, 3066, 3067, 3068, 3069, 3070, 3071, 3072, 3073, 3074, 3075, 3076, 3077, 3078, 3079, 3080, 3081, 3082, 3083, 3084, 3085, 3086, 3087, 3088, 3089, 3090, 3091, 3092, 3093, 3094, 3095, 3096, 3097, 3098, 3099, 3100, 3101, 3102, 3103, 3104, 3105, 3106, 3107, 3108, 3109, 3110, 3111, 3112, 3113, 3114, 3115, 3116, 3117, 3118, 3119, 3120, 3121, 3122, 3123, 3124, 3125, 3126, 3127, 3128, 3129, 3130, 3131, 3132, 3133, 3134, 3135, 3136, 3137, 3138, 3139, 3140,

Dwa lata minęły od poprzedniego Zjazdu Wojewódzkiego Związku Młodzieży Wiejskiej w Poznaniu. Dwa lata to dość długi okres. Zbyt jednak krótki w życiu organizacji, która postawiła przed sobą wiele długofalowych zamierzeń. Trudno je ograniczyć datami, a jednak trzeba, żeby powiedzieć jak daleko posunęła się realizacja postulatów wysuwanych przez uczestników poprzedniego Zjazdu.

Dominował wtedy rozsadek, gospodarska troska o przyszłość nie tylko własną, ale przede wszystkim o przyszłość wielkopolskiej wsi, z którą młodzież wiązała swoje życiowe plany. W artykule „Rozsadek młodości” pisaliśmy wówczas (z okazji poprzedniego Zjazdu) o uzasadnionym optymizmie młodego pokolenia, które widzi swój awans na wsi, które nie chce tego awansu za darmo, lecz za cenę rzetelnej wiedzy fachowej i ogólnej, za cenę uczciwej pracy, za gospodarność i inicjatywę.

Z perspektywy minionych dwóch lat, podczas których z uwagą śledzimy działalność wielkopolskiej organizacji ZMW, można powiedzieć, że ów rozsadek, optymizm, zapał i praca przyniosły niespodziewane rezultaty. „Jakie ziarno — taki plon”. Ziarno racjonalnych poczynań wydało niezły plon. Kłopot tylko z tym, co uważać za najważniejsze osiągnięcie.

Czy może rozwój organizacyjny? Przybyło przecież ponad 40 tysięcy nowych członków. ZMW liczy obecnie ponad 100 tysięcy młodych, w tym 40 tysięcy dziewcząt. Organizacja przeżywała więc dynamiczny rozwój ilościowy, choć nie można pominąć milczenia faktu, że w tym czasie ubyło z jej szeregów 11 tysięcy osób. Wiele z nich przeszło do ochotniczych hufców pracy, do wojska, wstąpiło do PZPR i ZSL, sporo też skreślono.

Mówiło się szeroko na poprzednim Zjeździe o potrzebie dokształcania ogólnego i fachowego młodzieży wiejskiej, zwłaszcza członków organizacji. Czy postulat ten został spełniony?

Już teraz można stwierdzić na podstawie statystyki organizacyjnej, że mimo wzrostu liczby członków, procent młodzieży z niepełnym wykształceniem podstawowym jest niższy niż przed dwoma laty, więcej obecnie członków ze średnim i wyższym wykształceniem. Wiele członków ZMW



Dla dobra Wielkopolski

dokształca się zaocznie. W roku 1962 zorganizowano wspólnie z wydziałami oświaty 120 kursów z zakresu szkoły podstawowej, a to przede wszystkim dla młodzieży pracującej w PGR-ach i spółdzielniach produkcyjnych. Uczyło się na nich ponad dwa tysiące osób. Ponadto 150 kursów zostało zorganizowanych staraniem kół i zarządów gromadzkich ZMW. Wprawdzie jeszcze w 1963 roku blisko 4 400 członków ZMW nie miało ukończonej szkoły podstawowej, lecz większość z nich się uczy.

Jednym z zasadniczych zadań organizacji było fachowe szkolenie młodzieży. Wprawdzie istniało w naszym województwie 279 szkół przysposobienia rolniczego (w roku 1962/63), ale nie udało się tym systemem objąć całej młodzieży i chyba nie uda się w najbliższej przyszłości. Zwrócono zatem baczną uwagę na zespoły przysposobienia rolniczego, których liczba w roku bieżącym przekroczyła 1200.

Dobry rolnik — to rolnik światły, a wiedzę najłatwiej rozpowszechniać wśród młodzieży. Przecież na traktory nie wsadzi się staruszków. Potrzebni są ludzie młodzi, pełni sił i zdrowia. Kółka rolnicze potrzebują do końca 1965 roku 4 400 nowych traktorzystów, spółdzielnie produkcyjne — blisko 900, PGR-y zaś ponad 1000. Przed Związkiem Młodzieży Wiejskiej w Wielkopolsce stoi zadanie przeszkolenia (razem ze wspomnianymi instytucjami) ponad 6 300 traktorzystów.

Zasługą ZMW jest prowadzone od 1958 roku socjalistyczne współzawodnictwo pracy wśród traktorzystów i mechaników rolnictwa w PGR-ach, spółdzielniach produkcyjnych, kółkach rolniczych i POM-ach. W bieżącym

roku uczestniczyło w tej szlachetnej rywalizacji ponad 5 tysięcy młodych. Ambicją Związku jest przejść od współzawodnictwa indywidualnego do rywalizacji, podobnie jak to się dzieje z rywalizacją polowymi i w hodowli. Jeśli chodzi o te ostatnie, to 28 z nich uzyskało tytuł brzozy pracy socjalistycznej, a 98 ubiega się o to zaszczytne miano.

Gdy mowa o działalności gospodarczej i oświatowej ZMW nie sposób pominąć milczeniem istotnych osiągnięć w działalności zespołów przysposobienia spółdzielczego, zespołów ochrony roślin, organizacji licznych konkursów na uprawę roślin: kukurydzy i bobiku, gromadzenie „czarnego złota” (kompostu), w prowadzeniu poletek doświadczalnych, w podejmowaniu czynów społecznych. Najbardziej okazałym z nich, niejako symbolem wysiłków całej organizacji była budowa szkoły pomnika Tysiąclecia w Granowie (powiat nowotomyski), której otwarcie nastąpiło w przededniu IV Zjazdu Wojewódzkiego Delegatów ZMW.

W najbliższą niedzielę zbiorą się w Poznaniu przedstawiciele wielkopolskiej młodzieży wiejskiej, którzy będą debatować nie tylko nad najbliższymi zadaniami, lecz przede wszystkim będą starali się znaleźć odpowiedź na pytanie: jakie powinno być miejsce, jaka rola młodzieży — w przekształcaniu oblicza dzisiejszej wsi. Pionierem nowoczesności w rolnictwie, jakim chciałoby Was widzieć starsze społeczeństwo, życzymy pożytecznych obrad, żarliwej dyskusji i coraz lepszych osiągnięć w działalności dla dobra wielkopolskiej wsi.

MARIA KEMPARA

DRZEWCE, KOŁO ZMW

Nie wiem czemu zatrzymałem się akurat w Osieku Małym. Nie ma tam przecież żadnego obiektu, który mógłby zwrócić uwagę wędrującego reportera. Ot, zwykła, raczej uboga wioska, położona przy szosie łączącej Koło z Izbicą. Przeważają stare, nierzadko kryte słomą domy i obory; brak charakterystycznych dla okolicy masztów z przewodami wysokiego napięcia.

Zapytana o siedzibę Prezydium GRN kobieta, wskazuje na wyłaniający się spośród parkowych drzew pałac.

Tam mieści się wszystko: gromadzka rada, sklep GS, szkoła, biblioteka. Aniśmy dawniej przypuszczali, że będzie on nam kiedyś tak potrzebny...

Ksawery Iwiński — sekretarz GRN, a zarazem i sekretarz gromadzkiej organizacji PZPR nie kryje swego zadowolenia z przybycia dziennikarza.

Nasza młodzież pragnie, aby o jej życiu i pracy czasem napisano w gazecie, bo jest o czym. Takie głosy słyszałem np. przy okazji wystawy zespołów Przysposobienia Rolniczego, zorganizowanej niedawno przez koło ZMW z naszej gromady. A była to wystawa, co się zowie. Blisko tysiąc ludzi z okolicznych wsi podziwiała ekspozycję młodych rolników i hodowców, mówiąc, że chciałoby się mieć takie ziemniaki, jakie wyhodowali np. Lucjan Sobczak i Wiesław Danielewicz z zespołu Borecznia, albo takie cieliczki, jaką pokazał Czesław Kwiatkowski z Lipin.

Od mojego rozmówcy dowiaduję się, że ZMW jest ośrodkiem w głowie tutejszej organizacji partyjnej. Koło Związku działają we wszystkich osmiu wsiach sołectkich należących do gromady Osiek Mały, zaś ich członkowie są motorem przemian w gospodarstwie, kulturze i obyczajowości swoich środowisk.

Osiek Mały łączy z Wito- wem 3-kilometrowy odcinek polnej drogi. Tam właśnie spotkałem Wincentynę Rogowską — kierowniczkę szkoły dla dzieci Witowa i pobliskich Drzewiec. Sam budynek — pożałujcie! — 2-izbowa chatka drewniana pokryta słomą, wzniesiona jeszcze za czasów carskich.

Pani kierowniczka ma lat dwadzieścia parę i dużo entuzjazmu. Córka rolników z

pobliskiej Ochli dojeżdża codziennie rowerem do pracy. Układ warunków życiowych wykształcił w niej cechy charakteru, które zwykliśmy nazywać męskimi: pracowitość, ambicję i odwagę w pokonywaniu trudności. I chyba tym cechom przypisać należy, że Wincentyna nie skorzystała z pierwszej lepszej okazji ulokowania się gdzieś w mieście. A takich okazji, a także woparcia, na pewno by jej nie brakowało. Jest przecież znaną na terenie kolskim aktywistką ZMW, członkiem Zarządu Powiatowego tej organizacji, a obecnie delegatką na Zjazd Wojewódzki.

Lecz ona czuje się potrzebna właśnie tutaj. Potrzebna dzieciom Witowa i Drzewiec, które — jak mówi — ogromnie kocha, a swojego zawodu nie zamieniaby na żaden inny. Potrzebna młodzieży, z którą pracuje społecznie służąc jej pomocą i radą. Potrzebna także starszym, z którymi potrafi zawsze znaleźć wspólny język, i w sprawach dotyczących wychowania dzieci i w różnych problemach, jakie niesie ze sobą życie.

Wincentyna z dumą opowiada o kolskiej organizacji ZMW — najliczniejszej i najbardziej aktywnej wśród powiatów naszego województwa. 174 koła i ponad 6 200 członków, to siła wywierająca poważny wpływ na przemiany zachodzące na gruncie wiejskim.

Obecnie dla Witowa i Drzewiec zaświtała nadzieja budowy nowej szkoły, fundowanej przez wojewódzką organizację ZMW. Niedawno ziożył tu wizyte przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego poseł Stanisław Walendowski i przyrzekł, że jeśli organizacja podejmie się budowy kolejnej, trzeciej szkoły Tysiąclecia, to z pewnością stanie ona na polach między Witowem a Drzewcami.

Miedzy obu wsiami toczy się podobno od dawna cicha rywalizacja. Ale już pierwszy rzut oka wystarczy, by stwierdzić, że Drzewce są w niej górą. Świadcza o tym okazalsze domy, schludniejsza obsługa gospodarska, a przede wszystkim nowo wzniesiona w czynie społecznym remiza strażacka.

Remiza... Reporter spodziewa się zobaczyć coś w rodzaju garażu mieszczącego sprzęt przeciwpożarowy, a okazuje się, że pod tą skromną nazwą kryje się prawdziwy wiejski dom kultury, z salą widowiskową i innymi pomieszczeniami.

Przybycie obcego wywołuje pewien popłoch. Przewodniczący miejscowego koła ZMW — Arkadiusz Brzowski tłumaczy, że dzień wcześniej odbyła się zabawa taneczna i Marysia Ziółkowska wychodzi ze skóry, by usunąć ślady bałaganu.

Remiza jest wspólnym dziełem strażaków i ZMW-owców. Obydwie organizacje są mocno ze sobą zrośnięte. Ojcowie są członkami straży, dzieci zaś — koła ZMW. Wspólnie więc gromadzili fundusze, urządzając zabawy i inne imprezy, wspólnie też pracowali przy budowie remizy. Teraz zaś doszli do wniosku, że trzeba jeszcze dobudować oddzielny garaż na sprzęt, a także pomieszczenie na klub-kawiarnię.

— Dzięki naszej remizie — mówi sołtys Walczak — przyjeżdża teraz do Drzewiec co dwa tygodnie kino objazdowe. Frekwencja widzów zawsze zapewniona.

Tylko z tymi filmami — wtrąca Arkadiusz — różnie bywa. Czasem wyświetlają jakieś dziwadła, że nie wiadomo, czy się śmiać czy płakać.

Jak w każdej wsi, młodzież Drzewiec spogląda w kierunku miasta, stara się upodobać do swych kolegów uczących się lub pracujących w mieście. Zwłaszcza dziewczęta chciałyby proces ten przyspieszyć... Podkreślają więc swoją równość z miastowymi podmalowując usta, farbując włosy. Niepokoi to trochę Brzowski, który wyrósł z lat młodzieńczych i uważa, że jest za seniora organizacji. Swoich młodszych kolegów poucza, by nie zwracali zbyt wiele uwagi na zewnętrzne atrybuty miejskości w postaci kultu mody. — Umysły nam — powiada — trzeba przede wszystkim rozszerzać i pogłębiać. To najbliższa droga do usunięcia różnic między miastem a wsią. No, ale i podkreślanie urody naszym dziewczętom nie zaszkodzi.

Już z kilku zamienionych zdań można wywnioskować, że Arkadiusz Brzowski to świetny samouk. Słuchając go trudno wprost uwierzyć, że legitymuje się on tylko wykształceniem podstawowym. Jest przede wszystkim rolnikiem, ale nie obce mu są pojęcia z dziedziny socjologii i polityki, muzyki i literatury. Umie dobrze fotografować, grać na mandolinie, potrafi skonstruować radio i zrobić dekoracje do przedstawienia. Jest główną sprężyną działającego w Drzewcach zespołu teatralnego. W ruchu młodzieżowym pracuje już od kilkunastu lat. Obecnie jako senior z przyprószoną już siwą głową, cieszy się zarówno u młodych jak i u starszych prawdziwym autorytetem.

— Żeby tylko to światło podłączyli nam jak najprędzej. Ma to nastąpić w roku przyszłym. Zresztą do końca 1964 roku cały powiat kolski zostanie zelektryfikowany. Czy pan zdaje sobie sprawę, jakie zajądą u nas zmiany? Radio, telewizory, silniki do pracy w gospodarstwach...

FELIKS BIŁOS

ZACZNIJMY PATRZEĆ RACJONALNIEJ

Na obszarze naszego województwa rokrocznie kilkuset młodych rolników obejmuje w posiadanie gospodarstwa. Jedni po rodzicach, drudzy po teściach, inni w wyniku działań spadkowych lub drogą kupna. Małe, średnie i większe warsztaty rolne przechodzą zatem we władanie młodych gospodarzy. Oni zaczynają nie tylko samodzielnie pracować, ale również organizować i kierować wielodziałową produkcją.

Czy ci młodzi ludzie są do tego wszystkiego należycie przygotowani? Praktycznie na pewno tak. Posiadają umiejętności nabyte od ojców w zakresie uprawy ziemi i hodowli. Nieco gorzej przedstawia się sprawa z organizacją gospodarstwa i wprowadzaniem postępu technicznego. Tu potrzeba szerszej wiedzy teoretycznej, naukowego spojrzenia, umiejętności stosowania nowoczesnych metod agro- i zootechnicznych. Rolnictwo przecież nie stoi w miejscu.

Mając to na uwadze, dążymy w Polsce Ludowej do upowszechnienia podstawowej i średniej wiedzy rolniczej. Istniejąca obecnie i planowana na najbliższe lata sieć Szkół Przysposobienia Rolniczego nie obejmuje swym zasięgiem całej młodzieży pozostającej na wsi po ukończeniu obowiązkowej szkoły ogólnokształcącej. Stąd też w służbnym dążeniu do powszechnego przygotowania młodzieży do zaszczytnego, aczkolwiek trudnego zawodu rolniczego, powstaje konieczność rozszerzenia oraz podniesienia poziomu pracy Zespołów Przysposobienia Rolniczego. Po prostu tam, gdzie nie ma możliwości zorganizowania SPR, muszą i powinny je zastąpić ZPR-y. Przynajmniej w takim stopniu, aby ich absolwenci odpowiadali wymogom, stawianym obecnie przez wprowadzane w życie agrominimum.

Zespoły Przysposobienia Rolniczego pracują na zasadzie dobrowolności, ochotniczego zrzeszania się młodzieży w celu pogłębiania wiadomości fachowych przez lekturę książek i czasopism, przez doświadczalność w gospodarstwach ojcowskich, przez pokazy, wycieczki, przeglądy, lustracje i konsultacje w zakładach naukowych. I trzeba przyznać, że istniejące w naszym województwie 1 424 zespoły, liczące ogółem w czterech stopniach nauczania 13 597 członków — mają na swym koncie niemałe osiągnięcia. Za dowód może posłużyć m. in. fakt, że na 847 absolwentów III stopnia ZPR-ów zgłoszonych do egzaminu państwowego, zdało go w tym roku z wynikiem dodatnim 820 osób.

Niestety, nie we wszystkich powiatach poziom jest równie wysoki. Gdy w Szamotulskim, Wolsztyńskim, Rawickim, Mie-

Problemy oświaty rolniczej

dzichodzkim, Ostrzeszowskim 90—100 procent zgłoszonych uczniów zdało egzaminy państwowe, to w takich powiatach jak Ostrów, Trzcianka, Kalisz, Czarnków zaledwie 20—25 procent. Przy bliższej analizie okazuje się, że wszystko zależy od ludzi kierujących tym ruchem. Nie wszędzie są tacy pełni zapału działacze młodzieżowi na tym polu jak Jan Mochacki w Konińskim, Jan Kandziara w Miezychodzkim, inż. Franciszek Kubiak w Gnieźnieńskim, Józef Mucha w Wolsztyńskim, nauczycielka Janina Paczkowska w Jarocińskim czy Zygmunt Klimke w Rawickim i inni.

Przykłady można by mnożyć. Nie o to jednak chodzi. Fakt, że w powiecie wolsztyńskim członkowie Zespołów PR mają dobre wyniki, że się czegoś nauczyli w okresie trzech lat, że mogli wszyscy zdać na celując egzamin państwowy, zawdzięczają niewątpliwie temu, że łączą szkolenie teoretyczne z działką doświadczalną. A tych działek czy ośrodków prawidłowego żywienia inwentarza — mają tam okragły tyśiąc. Nie bez znaczenia są również plony z owych poletek doświadczalnych wolsztyńskich ZPR-owców: od 300 do

500 q ziemniaków w przeliczeniu na ha.

Czy w naszym województwie powinno być więcej Zespołów PR niż 1 400, i więcej uczniów niż 13 tysięcy? Na pewno tak. Przecież sama organizacja ZMW liczy 100 tysięcy młodych. Aby upowszechnić ten najtańszy (szkolenie roczne ucznia w ZPR kosztuje tylko 265 zł) ruch samokształceniowy na wsi, należałoby spełnić kilka podstawowych warunków:

Po pierwsze, w programach nauczania uwzględnić specyfikę terenową. Dotychczas bowiem wszystkie podręczniki i broszury szkoleniowe wydaje się centralnie, i są redagowane zbyt ogólnikowo. Swoją specyfikę posiadają przecież nie tylko województwa, lecz także powiaty, gromady i nawet poszczególne wioski (jakość gleby, struktura upraw, mikroklimat, poziom kultury rolnej). Po drugie, skończyć z płynnością kadr instruktorskich. Nie tak bowiem nie utrudnia nauki zawodu, jak częsta zmiana instruktora-wykładowcy. Po trzecie, odwieźć nieco skład Powiatowych (a może i Wojewódzkich?) Rad Przysposobienia Rolniczego; trochę więcej ludzi z nerwem, z inwencją, z inicjatywą i społecznym podejściem do sprawy.

Bywa w niektórych powiatach i gromadach (krępujące byłoby wymienianie miejscowości i nazwiska), że zamiast szkolenia, odbywa się — jak ktoś dowcipnie powiedział — „improvizacja wieczorową porą”. Dotyczy to nie tylko ZPR, ale i SPR. Poniekąd wykładowy oraz instruktorski, zatrudnieni przy innych pracach, swoją działalność w Przysposobieniu Rolniczym traktują jako „chaiture”, nie przejmując się zbytnio rezultatami, które w takich okolicznościach nie mogą być wysoce dodatnie.

Krytyczne uwagi kierujemy pod adresem patronów i opiekunów Zespołów PR — kółek rolniczych i ich związków, zarządów powiatowych ZMW, wydziałów rolnictwa PRN i Wojewódzkiej Rady PR.

JAN RYSZEWSKI



Szczególnym wzięciem wśród młodzieży wiejskiej cieszy się motocykl, który wypiera coraz bardziej popularny kiedyś rower. O żyłce motoryzacyjnej świadczą m. in. fakt licznych udziału w rajdzie motocyklowym ZMW, który odbył się latem tego roku w Poznaniu. Na zdjęciu: grupa uczestników.

Fot. — „Głos”

Wielki festiwal teatralny

Korespondencja własna „Głosu” z Bulgarii

W Sofii zamieszkałem u mego przyjaciela, Michaila Wieliczkowa, jednego z najwybitniejszych dramaturgów bułgarskich i jego żony, znanej poetki, Neny Stefanowej. Piękna willa w stylu ludowym, każdy szczegół wkomponowany w całość, ogromna biblioteka. Gospodarze, serdeczni i gościnni, płynnie znają język francuski, toteż porozumienie nie nastręcza żadnych trudności.

Siedzimy przy obiedzie zastawionym ze specjalności bułgarskich. Michail naświetla mi problemy związane z teatrem. Opowiada o Festiwalu Drama-

turgii i Teatru, mającym się odbyć w roku przyszłym — będzie to trzeci z kolei festiwal, organizowany w Bulgarii co 5 lat. Zadeklarowane zostają najlepsze sztuki i najciekawsze spektakle sezonu 1963/64.

Na wiosnę w 5 ośrodkach regionalnych teatry przedstawiały, co mają najciekawszego z nowego repertuaru, w każdym ośrodku wystąpi 4—5 zespołów (w Bulgarii jest ogółem 36 teatrów). Dwa najlepsze spektakle z każdego ośrodka będą wystawiane na centralnym pokazie w Sofii, w ten sposób znajdzie się tam 10 realizacji. Niezależnie od tego, prawo wystawiania w tzw. finale bez obowiązku brania udziału we wspólnych eliminacjach przysługuje pięciu głównym scenom bułgarskim (Sofia, Burgas, Płowdiw, Warna, Ruse).

A jak wygląda dobór sztuk, czy wasze Ministerstwo zainicjowało jakąś specjalną akcję popierania twórczości dramatycznej w trakcie przygotowywania repertuaru na Festiwal?

— U nas rolę waszego Ministerstwa Kultury i Sztuki spełnia Komitet Nauki i Kultury.

Podpisano wiele umów z autorami na opracowanie nowych scenariuszy, w zasadzie według sugestii rady artystycznej danego teatru. Wszystkie główne sceny zostały zobowiązane do współpracy z autorami w przygotowaniu nowej sztuki, tematyka będzie przede wszystkim współczesna.

— A nagrody i działalność jury?

— Powołano zostało główne jury w Sofii, które oceniać będzie wszystkie spektakle. Przewidziane są nagrody za najlepsze scenariusze, za reżyserię, scenografię, oprawę muzyczną, za grę aktorską, za krytykę literacką. Ponadto nagrody dla tych osób i tych zespołów, które najlepiej współpracowały z autorami w okresie powstawania sztuki. Ogólnie biorąc, w przygotowanie i organizację Festiwalu włożona została ogromna praca i duże nakłady finansowe.

Pytam jeszcze o jakich autorach i jakich sztukach mówi się najczęściej z okazji Festiwalu. Rozmówca wymienia — wyłączenie jako osobistą swoją opinię — Dimitra Dimoffa („Od-

poczynek w Jarco”) i Dragomira Asenoffa („Twój dzień urodzenia”). Wyczuwając, iż skromność nie pozwala memu rozmówcy mówić o sobie, pytam go wprost, która z jego sztuk będzie wystawiana w ramach Festiwalu; okazuje się, że tytuł jej brzmi „U schyłku nocy”. W opracowaniu jest polska wersja tłumaczenia.

Wiele godzin przegadaliśmy o sytuacji współczesnego teatru, o drogach jakimi kroczy, o repertuarze scen polskich i bułgarskich. Tydzień dni spędzonych u Wieliczkowa i Stefanowej pozostawia niezatarłe wspomnienie domu o wysokiej kulturze najwyższego gatunku. Gdy wyjeżdżałem z Sofii w drogę powrotną do Warszawy, Michail udawał się na miesiąc do Paryża. Żegnając się, zapraszam ich do siebie na przyszły rok, obiecuję zainteresować się sprawą oficjalnego zaproszenia Neny Stefanowej przez nasze Ministerstwo Kultury i Sztuki, aby mogła jak najlepiej zwiędzić nasz kraj, bo pragnie pisać reportaże lub obszerniejsze impresje o Polsce.

STEFAN BAJONSKI

FILM

Poezja młodości

„DZIKI PIES DINGO”. Film prod. radzieckiej. Scenariusz (według powieści R. Frajermana): Anatol Grebiew. Reżyseria: Julij Karasik. Zdjęcia: Władysław Fastowicz. Muzyka: Izaak Szware. Wykonawcy: Galina Polisch (Tania), Władimir Osobik (Kola), Tamas Umurzakow (Filka) i inni.

Powieść R. Frajermana pod tym samym tytułem od 25 lat cieszy się w Związku Radzieckim nieprzerwanie ogromnym powodzeniem, miała też liczne przekłady zagranicą, m. in. w Polsce. Radziecka krytyka podkreślała, że twórcy filmu nie tylko nie zatracili nic z wartości książki, lecz nawet wzbogacili obraz czystej, szlachetnej młodości w dodatkowe wartości. Niżej podpisany nie zna książki, ale wierzy radzieckim krytykom, bowiem film jest na prawdę bardzo piękny, bodaj czy nie najbardziej wzruszający z filmów młodzieżowych jakie pokazywano na naszych ekranach. Poznaliśmy na tym jurorzy festiwalu filmów dziecięcych w Wenecji, przyznając mu w 1962 roku Złoty Lwa (Grand Prix). Ponadto film zdobył tam nagrodę („Złota Gałązka”) włoskiego ośrodka filmów dla młodzieży za „bogactwo treści wychowawczą wyrażoną znakomitą językiem filmowym”.

A więc film opatrzonej znakomitemi wysoką jakością. Za co? Czyżby powiadał jakieś rzeczy nowe, czyżby miał tak bogatą w treści akcję? Nic z tego. Wątek fabularny jest raczej ubogi. W dalekowschodnim miasteczku żyje piętnastoletnia Tania wraz z matką. Przyjeżdża tam ojciec Tani z drugą żoną i jej siostrzeńcem Kola. Tania przyjmuje przybyszów wrogo, choć wkrótce zdaje sobie sprawę, iż Kola ją kocha. Jednakże ze względu na matkę, która źle się czuje w pobliżu tak bliskiego ongiś człowieka Tania godzi się opuścić na zawsze miasteczko.

To z grubsza biorąc wszystko, ale to jednocześnie o niczym nie świadczy. Biorąc wartość filmu polega nie tyle na tym o czym się mówi, ile na tym jak się mówi. A ten sposób wyrażania treści jest przejmujący. Twórcy wdarli się w świat uczuć Tani tak chyba głęboko jak tylko można, odsłoniли i pokazali jak reaguje młodzieńcza dziewczyna na otaczający ją świat, na wydarzenia, pokazali dumę i przekorę tej wrażliwej dziewczyny, jej miłość i odwagę i rozmaite inne uczucia, pokazali je w stanie czystym, niepokalanym, takim jaki reprezentuje chyba tylko młodość. Podobnie bogaty świat uczuć ma także przyjaciel Tani, bezna-dziejnie w niej zakochany Nane-jec — Filka. Postać Koli przy tej dwójce znajduje się na nieco dalszym planie. Postaci dorosłych, przede wszystkim rodziców Tani, odsunęto słusznie zupełnie na drugi plan, przez co młode pokolenie ze swoimi przeżyciami, marzeniami i rozczarowaniami tym mocniej zostaje uwypuklone, a widz kinowy — chyba na całym świecie jednakowo — z przekonaniem przyjmuje niewątpliwie wychowawcze treści tego poetyckiego filmu.

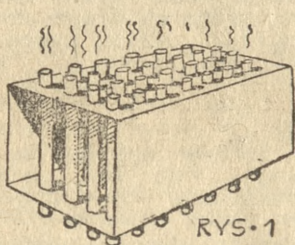
MIECZYSLAW SKAPSKI

Kubełek węgla włożony do kiego pieca przynosi marne rezultaty. 900 tysięcy takich pieców, to już poważny problem gospodarczy Wielkopolski. A tyle właśnie mamy tych żarłoczych smoluchów.

W poprzednich artykułach wskazaliśmy, że nawet niewielkie oszczędności opału wynikające ze stosowania pieców o nowoczesnej konstrukcji (a gwarantują one 20—40 procent oszczędności) mogą przynieść dodatkowo tysiące ton węgla w samej tylko Wielkopolsce. Niestety, przedsiębiorstwa budowlane i rzemieślniczy-usługowcy wykazują dziś całkowity brak zainteresowania tym problemem.

Publikacje nasze wywołały oddźwięk u Czytelników.

Pan Marian D. z Wolsztyna donosi w liście, że prócz



RYS-1

wspomnianych pieców, opatentowanych przez polskiego inżyniera A. Birszenka, istnieje jeszcze inny opatentowany model. Produkuje go przedsiębiorstwo państwowe, Dom Techniczno-Handlowy w Warszawie.

Jest to piec, tzw. ciągłego palenia. Ma on dużą powierzchnię grzejną dzięki użyciu kolumny ścianek, co pozwala na ogrzewanie dużych nawet pomieszczeń, do 90 m sześciennych, choć sam piec jest mały, wielkości... taboretu. Osobliwością tego patentu jest duża oszczędność opału. Przy umiędzej obsłudze spala on w ciągu doby do 8 kg — węgla kamiennego. Można również stosować koks, brykiety lub węgiel brunatny.

Sprawdziliśmy, oglądaliśmy taki piec. Zgadza się. Wytwórca gwarantuje takie o-

Dobrze palić - duża sztuka

Z dymem czy z pożytkiem?

oszczędności. A przy tym cena nabytku niewielka, 1650 zł, podczas gdy nowy piec kaflowy kosztuje około 3000 zł. Mamy więc przyjemny oszczędny i uniwersalny typ przenośnego pieca, który już jest w produkcji. Niestety, wytwarza się go kilkanaście sztuk dla całej Wielkopolski...

Do redakcji zgłosił się inny Czytelnik, p. Hipolit Majewski z Poznania. I on również dołożył swoje trzy grosze do naszego cyklu publikacji, dzieląc się własnym pomysłem tzw. promiennika ciepła. Chodzi o zwykłą rurę, jaką łączy wszystkie piece z kominem.

Podczas palenia ogrzewają ją gazy uchodzące do kolumny; ogrzewają mimochodem, ślizgając się niejako po gładkich ściankach rury. Pan Majewski wpadł więc na pomysł, żeby w pełni to ciepło wykorzystać, zagradzając częściowo drogę kalorii uciekającym bezproduktywnie do kolumny. Zamiast rury zastosował on do pieca kaflowego blaszany kanał o kwadratowym przekroju. Ta kwadratowa rura jest na całej długości przetykana rzędami prostopadłych rurek. (Średnica 3—4 cm, odległości kilku milimetrów między rurkami. Wbrew przypuszczeniom nie zmniejsza to tzw. ciągu do kolumny). Te rurki tkwią wstawiane w dwóch przeciwnych ściankach kanału, wystając obu swymi otwartymi końcami poza płaszczyznę ścianek. Gorące gazy idące z pieca przez ów kanał napotykały na rurki, ogrzewają je i będące w nich powietrze, które szybko uchodzi z rurek na całe pomieszczenie.

To proste w istocie urządzenie (patrz rys. nr 1) wyko-

na każdy ślusarz lub blacharz. Nawet niewielkiej długości rura od pieca kaflowego może w krótkim czasie ogrzać pokój, jeszcze w trakcie palenia w piecu. Pan Majewski stwierdza to na podstawie doświadczenia.

Pan Majewski przyniósł nam drugi jeszcze, ciekawy pomysł. Dotyczy on sposobu palenia w piecu.

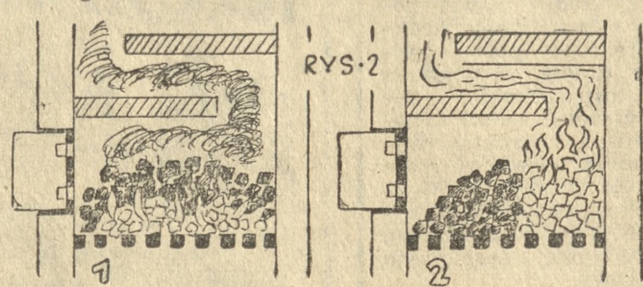
Wbrew pozorom nie jest to takie proste. Umiejętne podkładanie opału do pieca daje sporo oszczędności. Wie o tym każda gospodyni, nie każda jednak dochodzi do własnej oszczędnej metody. Toteż zazwyczaj, po rozpaleniu ognia, dokłada ona szufelkę węgla wprost na ogień, tłumiąc cały płomień.

Pan Majewski radzi inaczej: nie kładź węgla na żar, lecz — obok, usunąwszy przedtem cały żar z rusztu — w głąb paleniska. (rys. nr 2). Racjonalność tego sposobu tłumaczy on następująco: żar płonie nadal pełnym ogniem, który stopniowo obejmuje dołożoną porcję opału. Temperatura w palenisku pozostaje więc bez zmian. Ponadto, wydzielające się pod jego wpływem gazy (z niepalącego się jeszcze węgla), spalają się po drodze do kolumny — w usuniętym w głąb paleniska żarze. Przy tradycyjnym sposobie gazy te uchodzą bez pożytku, ponieważ świeżo dołożony węgiel na wierzchu, na ogień, tłumi go prawie całkowicie.

Również ten pomysł Czytelnik stosuje od kilku lat. Jak oblicza, oszczędza w ten sposób do 50 procent opału!

Proponujemy tę metodę nie tylko gospodyniom, ale i palaczom w dużych kotłowniach. Dla nich mały nawet ubytek temperatury w palenisku oznacza zużycie dodatkowych, poważnych ilości węgla. Kolegom z „Gazety Poznańskiej” prowadzącym pożyteczny konkurs oszczędzania opału przez palaczy, nieśmiało polecamy pomysły naszego Czytelnika, by ich autora uznać za uczestnika swego konkursu.

ZBILUT SEK



RYS-2

CO ZOBACZYM W

PONIEDZIAŁEK: godzina 17.05 ogólnopolski program publicystyczny z Poznania pt. „Droga do drogi”. Będzie to rzecz M. Nowakowskiego ukazująca problemy związane z nowoczesnymi drogami w Wielkopolsce. 18.05 — dla dzieci „Program z kijem” oraz „Szymon i Kubuś” czyli Kobyliński i jego obłówek. 18.55 kino krótkich filmów, 19.20 magazyn popularno-naukowy „Eureka” a po dzienniku — Teatr TV wystawi dramat Aleksandra Szejna „Ocean” w reżyserii

Anny Minkiewicz i scenografii Jerzego Gorazdowskiego. Wystąpią m. in.: K. Łuniewska, W. Krasnowiecki, St. Jasiukiewicz i S. Żaczek.

WTOREK: 17.05 — film fabularny produkcji radzieckiej (od lat 10) „Ocean Lodowaty wzywa” (dubbing), 19.20 — znakomicie przygotowany cykl „Dzieje dramatu” tym razem pokaże sztukę M. Gorkiego „Jegor Bułczow i inni”, 20.35 — słaba popularna pozycja z Krakowa „Zapraszamy do tańca”, 21.05 — film serijny „Przygody Sherlocka Holmesa” i o 21.35 magazyn publicystyczny „Miniatury”.

ŚRODA: 16. — dla dzieci starszych „Mistrzowie jutra” — re-

portaż z wystawy młodych konstruktorów w Lipsku, 17.20 — film fabularny produkcji radzieckiej (od lat 10) „Maksymek”, 19.20 — stały program „Nie tylko dla pań”, po dzienniku współczesne problemy Ameryki Południowej omówi „Światowid”. 21.05 — estrada literacka wystawi „Listy Heliozy” w adaptacji i reżyserii A. Hanuszkiewicza i w wykonaniu Zofii Kucówny. O 22.50 sprawozdanie filmowe z meczu piłkarskiego Górnik — Dukla [CSRS].

CZWARTEK: 15.30 — „Na pograniczu życia i śmierci” program z Moskwy o osiągnięciach biologii nuklearnej, 17.05 — dla dzieci „Miś z okienka” i „Poznajemy sport”; 18.20 — filmowe

REDAKCJA ODPOWIADA

URLOP WYPOCZYNKOWY

Z. K. pow. Wolsztyn — 15. II. 1962 r. zacząłem pracować jako pracownik fizyczny, 1. IX. 1963 r. przeniesiono mnie do pracy umysłowej. Obecnie chcę uzyskać urlop za ubiegły rok. Jaki urlop mi przysługuje?

RED.: — W przypadku przejścia robotnika do pracy umysłowej należy mu się urlop w wymiarze obowiązującym według charakteru pracy w czasie rozpoczęcia urlopu, z zaliczeniem pełnego okresu pracy w tym samym zakładzie. (2592)

POLISA UBEZPIECZENIOWA

W. B. pow. Czarnków — Jestem od 2 lat w separacji z żoną. W tym roku zmarła moja matka. Czy żonie należy się z tej racji zapomoga, czy też dotacja z ubezpieczalni. (Zaznaczam, że żona nigdy mojej matki nie utrzymywała.)

RED.: — W przypadku śmierci członka rodziny pracownika, za pomoci wypłacają jedynie związki zawodowe. Natomiast ani zakład pracy, ani Zakład Ubezpieczeń Społecznych zapomóg takich nie wypłaca. Jeśli żona ubezpieczyła się w PZU i opłacała składki, istnieje w pewnych przypadkach możliwość uzyskania odszkodowania. Wypłaty te oraz ich wysokość określa polisa ubezpieczeniowa. (2583)

PRAWO DO URLOPU

B. W. — Pracuję w państwowej fabryce. Ponieważ mam liczną rodzinę, postanowiłem sobie dorobić w prywatnej wytwórni, w której pracuję już od 7 lat po 4 godziny dziennie. Czy należy mi się urlop płatny?

RED.: — Zatrudnienie pracownika w niepełnym wymiarze godzin pracy, nie pozbawia go prawa do urlopu wypoczynkowego. Pracownik taki korzysta z praw urlopowych na równi z pracownikami zatrudnionymi w pełnym wymiarze godzin pracy. (2511)

RENTY PLECOW

S. W., Szamotuły — Od pięciu lat zajmuję mieszkanie w budynku zakładowym. Zwróciłem się więc do dyrekcji z prośbą o przedstawienie mi pieca kaflowego. Zakład pracy odmówił, twierdząc, że tego rodzaju remonty powinny być pokrywane przez najemcę. Jakże przepisy regulują tę sprawę?

RED.: — Stosownie do przepisu § 1, ust. 1, pkt. 5 rozporządzenia Ministra Gospodarki Komunalnej z 4. 5. 1959 r. w sprawie drobnych napraw obciążających najemcę, zasad odnawiania lokali oraz wykonywania przez niego koniecznych napraw (Dz. U. nr 30, poz. 179) — najemca obowiązany jest do naprawy pieców węglowych, urządzeń kuchennych, polegając na usunięciu uszkodzeń bądź wymianie części zużytych.

ŚLIMAKI — SZKODNIKI

Wanda Ganowska — W piwnicy jakiś nieznany szkodnik nęczy mi ziemniaki oraz po całym pomieszczeniu snuje srebrną nić. Proszę o poinformowanie mnie jaki to może być szkodnik?

RED.: — Opisane przez Panią uszkodzenia ziemniaków wywołują prawdopodobnie ślimaki, które wybierają miejsca ciemne i wilgotne. Żerują one przeważnie w nocy, wytwarzając srebrne nitki — stęzły śluz, pozostały na drogach wędrówek ślimaków. Stosowanie w piwnicach przeciw ślimakom substancji silnie trujących jest niewskazane ze względu

na magazynowane produkty, zostaje jedynie rozkładanie i pak. Takimi pułapkami są: skorupy z doniczek lub glinianych, grube obciążenie i wilgotne deszczulki posmarowane na spodniej stronie szarym siem lub smalcem. Gromadzą się pod pułapkami ślimaki, leży zbiera i wrzuca do tworów soli kuchennej. Istnieją specjalne preparaty jak Schneckenod lub Schnecken. Są one jednak bardzo trudne do użycia. (2530)

ZASILEK POŚMIERTNY

E. S., Rogoźno — Syn mój, uczytelniczek, zmarł. Wypłcono mi pośmiertne, nie za trzy miesiące, lecz za dwa i 10 dni, dlatego zmarły brał pensję z góry, o mi wiadomo pośmiertne wypłcono wypłacone za trzy miesiące w całości.

RED.: — W razie śmierci ucznia przysługują mu tytułem zwrotu kosztów pogrzebu, jeżeli ponosi je żona, lub rodzice — w wysokości miesięcznego uposażenia. Jeżeli ty ponosisz inną osobę — zwrot wydatków następuje w wysokości kosztów rzeczywistych, udokumentowanych rachunkami. Gdyby zatem zasilek obliczono Panu niezgodnie z wymienionymi zasadami, powinienś wynieść skargę do Kuratora Okręgu Szkolnego w Poznaniu. Al. Stalingradzka 18. (2639)

TYLKO III GRUPA UPOWAŻNIA DO PÓŁ ETATU

Jan K. — Mam 56 lat i pobieram rentę inwalidzką II grupy w wysokości 1050 zł. Czy mogę zająć pracownika umysłowego na pół etatu?

RED.: — Przepisy przewidują, że II grupa inwalidów zalicza się do III grupy. W tym przypadku, jeżeli Pan zostanie przeniesiony do III grupy, tylko będąc w III grupie inwalidztwa, może być zatrudniony na pół etatu. W przypadku panującym, mógłby Pan zostać przeniesiony do III grupy. Tylko będąc w III grupie inwalidztwa, może być zatrudniony na pół etatu. W tym przypadku, jeżeli Pan zostanie przeniesiony do III grupy, tylko będąc w III grupie inwalidztwa, może być zatrudniony na pół etatu. (2511)

AWARIA W SIECI

Fr. Olszewski — W październiku pracownicy Zakładów Energetycznych naprawiali przy Głównej sieci. Podczas tych prac powstało zbyt wielkie napięcie energii elektrycznej, bo zarobiła 60-watowa świeca tak jasno, że 250. Z tego samego powodu w których mieszkaniach przepięcie aparaty radiowe, popsuły pralki i telewizory. Wobec powyższego zapytuję na czy takie sprzęty powinny być naprawiane?

RED.: — W sprawie uszkodzenia aparatów interweniowaliśmy Zakładzie Energetycznym. Miasto przy ul. Nowowiejskiej 10. Otrzymałmy wyjaśnienie, że szkody powstały w wyniku awarii sieci energetycznej i Zakład ten ponosi z tego tytułu wszelkie konsekwencje. Należy więc zgłosić, podając tę i godzinę podwyższonego napięcia i co uległo uszkodzeniu, zaś zepsute przedmioty oddać na naprawę w sektorze eksploatacji, a rachunek przestać do Zakładu Energetycznego. (2550)

CŁO NA MOTOCYKLE

Stanisław St. — Mam brata granicą, który chciałby mi sprzedać motocykl. Ile wynosi cło na motocykl z przyczepką i benzyną? RED.: — Cło przysługujące motocyklowi wynosi: do 125 cm (szukaj) 1000 zł, powyżej 125 cm do 250 cm — 1500 zł, 250 cm do 350 cm — 2000 zł i powyżej 350 cm — 3000 zł. Cło od przyczepy wynosi 500 zł od sztuki. (2541)

Rozbudowa huty miedzi w Legnicy

Uruchomiona kilka lat temu huta miedzi w Legnicy znajduje się obecnie w stadium intensywnej rozbudowy. Wraz z wytopieniem tuż miedzi z koncentratu dostarczającego przez kopalnię zagłębia bolesławiecko-złotoryjskiego i częściowo z surowców importowanych. Już jednak za trzy lata ruszy wydobycie wysokogatunkowej rudy w pierwszej kopalni zagłębia lubińskiego. Dlatego też do tego czasu huta legnicka musi podwoić swoją dotychczasową moc produkcyjną.

W Legnicy zakończono już jeden z najważniejszych etapów rozbudowy, oddano tu bowiem do użytku drugi z kolei piec szybowy do wytopiania miedzi. Wszystkie przeprowadzone próby wykazały, że nowe urządzenie doskonale zadaje egzamin. Drugi piec szybowy pozwoli nie tylko na wydawną pracę huty w ciągu całego roku. (ZAP)

„Wspomnienia o gwiazdach” i o 21.55 Kobra wystawia „Wisielca” M. Carpentra w reżyserii J. Stofwieskiego i scenografii B. Cybulskiej. Wystąpią: B. Horowianka, W. Jarszewska, M. Motawska, M. Dmochowski, L. Pietraszkiewicz, R. Morawski, B. Niewinowski i Cz. Wolfejko.

PIĄTEK: 17.05 dla dzieci „Zosia samosia”, 17.55 — „Wielokropek”, 19 — lokalny program publicystyczny J. Daneckiego „Wycinanki”. Po dzienniku transmisja widowiska Szekspira „Sen nocy letniej” z Teatru Ludowego w Nowej Hucie.

SOBOTA: 16.35 — z Poznania „Przygody Kajtusia”, potem również dla dzieci z Krakowa

„Tysiąc lat w ciągu roku”, 18.45 lokalny „Światowid” i „Echo tygodnia”, 20.30 estradowy program filmowy prod. NRD, 21.05 Panorama Literacka i o 21.55 film fabularny prod. francuskiej (od lat 16) „Szczerze oddam Blake”.

NIEDZIELA: 12.45 — z Moskwy transmisja meczu hokejowego ZSRR — Kanada, 16.05 — dla dzieci „Dla każdego coś miłego” i zaraz potem „Przygody dzikiego psa...”, katowicki Teatr Hmoreski wystawi o 17.15 widowisko „Odludek i poeta”, 18.55 — zapowiadany kilkakrotnie telewizyjnie poświęcony filmowi o dziecku i wieczorem o 20.35 film fabularny prod. angielskiej pt. „Tańczące molo”. (f)

Pracownicy poszukiwani

Zatrudnimy zaraz INŻYNIERA - ELEKTRYKA NA STANOWISKO GŁÓWNEGO ENERGETYKA. Mieszkanie w nowym budownictwie zapewnia. Warunki pracy i płacy do omówienia w DZIEKACH Huty Szkła Okiennego „KUNICE” w KUNICACH ŻARSKICH, woj. zielonogórskie. Zgłoszenia kierować listownie lub osobiście. W7656

ZAOPATRZENIOWIEC BRANŻY SPOŻYWCZEJ z odpowiednimi kwalifikacjami zawodowymi pilnie poszukiwany. Zgłoszenia osobiste: POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW MOSINA, Pl. 20 Października 23. W7799

TECHNIKA - MECHANIKA na stanowisko kierownika warsztatów. **TECHNIKA** do prowadzenia spraw inwestycyjnych - zatrudniamy zaraz. **ZAKŁADY MŁYŃSKIE W LESZNIE, ul. Przemysłowa 21.** Warunki pracy i płacy do omówienia. Zgłoszenia osobiste wraz z dokumentami w Dziale Kadr. W7933

WYDZIAŁ ZDROWIA I OPIEKI SPOŁECZNEJ PRZEDSIĘBIORSTWA MIEJSKIEJ RADY NARODOWEJ W WAŁBRZYSZU - zatrudni natychmiast **1 PRACOWNIKA** na stanowisko gł. księgowego. Wymagane wykształcenie średnie i kilkuletnia praktyka. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Mieszkanie - 2 pokoje z kuchnią, z wygodami zapewniające - na zamianę. Oferty należy kierować do Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej Prez. MRN w Wałbrzychu, Al. Wyzwolenia 24. W7946

INŻYNIERA SPAWALNIKA z praktyką, zatrudni zaraz PLESZEWSKA FABRYKA APARATURY PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE, Pleszew, ul. Słowackiego 14. Warunki pracy i płacy do omówienia listownie lub osobiście w Dyrekcji Przedsiębiorstwa. W7963

SWARZEDZKA FABRYKA KRZESEŁ SWARZĘDZ, ul. Wrzesińska 7 zatrudni zaraz: **ELEKTRYKA** oraz **SLUSARZA MASZYNOWEGO.** Wymagana praktyka w zawodzie, papiery czeladnicze ewentualnie papiery mistrzowskie. Warunki pracy i płacy wg układu zbiorowego obowiązującego w przemyśle drzewnym. Zgłoszenia osobiste lub pisemne przyjmuje Dział Kadr, Swarzędz, ul. Wrzesińska 7, tel. 129. W7842

ZAKŁAD BUDOWLANO-REMONTOWY W CHOSZCZYNIE, ul. Stargardzka 1 przekształcający się od 1 stycznia 1964 r. na Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego w Choszczynie zatrudni **INŻ. BUDOWLANEGO** najchętniej z uprawnieniami NA STANOWISKO NACZELNEGO INŻYNIERA (z-ca dyrektora ds. technicznych). Warunki pracy wg Układu Zbiorowego w budownictwie dla Przedsiębiorstw kat. I. Mieszkanie rodzinne gwarantowane natychmiast po okresie próbnym a obecną pokój kawalerski z wyposażeniem. Własne narzędzia z życia codziennego, odpisy dyplomów, referencji, świadectwa z przebiegu pracy oraz opinie z ostatniego miejsca pracy przyjmuje dział kadr ZBR-u w Choszczynie. Wskazane jest osobiste stawiennictwo celem omówienia szczegółów. W7880

PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH - mężczyzn - miejscowych i zamieszkujących (do 40 km od Poznania) przyjmie natychmiast **URZĄD POCZTOWO-TELEKOMUNIKACYJNY POZNAŃ 2, Głogowska 17.** Kadry i p.tr., pok. 57. 9452g

PRZEDSIĘBIORSTWO PRZETWORSTWA PIERZARSKIEGO W SWARZĘDZU zatrudni natychmiast **20 PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH** kobiet i mężczyzn. Zgłoszenia prosimy kierować do Sekcji Kadr - Swarzędz, ul. Kilińskiego 3/7. K7973

CENTRALA RYBNA W POZNANIU, ul. Szyperka 20 zatrudni natychmiast **2 MECHANIKÓW SAMOCHODOWYCH.** Wynagrodzenie wg Zbiorowego Układu Pracy. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr. 9533g

Praca

Potrzebny do pomocy zaraz samotny, trzeźwy pracownik rolny. Gospodarstwo ogrodnicze - Jan Woźny - Piatkowsko, p-ta Poznań 31, ul. Szkolna 16. 9189g

Pomoc domowa potrzebna. Zgłoszenia od godz. 18. Poznań, Kochanowskiego 19 m. 6. 9345g

Pomoc domowa zaraz potrzebna. Dobre warunki. Reymonta 7 m. 3. 9397g

Gospośka starsza do samodzielnego prowadzenia domu zaraz potrzebna. Zgłoszenia: niedziela godzina 15-17. Smigilewski, Ratajczaka 36 m. 2. 9436g

Repasarka młodsza (miejscowa) na stałe potrzebna. Możliwość nauzenia się dodatkowo innego zawodu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9331g.

Mistrz malarski w średnim wieku przyjmie odpowiednią pracę, ewentualnie przystąpię jako współnik. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9401g.

Potrzebny do produkcji galanterii metal. rzemieślnik samodzielny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9320g.

Potrzebna pomoc domowa na 4 godziny dziennie. Ściegiennego 61 m. 4. Zgłoszenia po godz. 16. 9333g

Przyjmę ucznia w zawodzie elektryka. Dąbrowskiego 31, od godz. 7-8. 9335g

Pomoc domowa dochodząca z gotowaniem potrzebna. Szymańskiego 10 m. 8. 9355g

Gospodarz do prowadzenia gospodarstwa (rzetelny) potrzebny. Dobre warunki. Zgłoszenia: Półbiedzka, tel. 8, Poznań, tel. 525-68. 9358g

Praca

Potrzebny do pomocy zaraz samotny, trzeźwy pracownik rolny. Gospodarstwo ogrodnicze - Jan Woźny - Piatkowsko, p-ta Poznań 31, ul. Szkolna 16. 9189g

Pomoc domowa potrzebna. Zgłoszenia od godz. 18. Poznań, Kochanowskiego 19 m. 6. 9345g

Pomoc domowa zaraz potrzebna. Dobre warunki. Reymonta 7 m. 3. 9397g

Gospośka starsza do samodzielnego prowadzenia domu zaraz potrzebna. Zgłoszenia: niedziela godzina 15-17. Smigilewski, Ratajczaka 36 m. 2. 9436g

Repasarka młodsza (miejscowa) na stałe potrzebna. Możliwość nauzenia się dodatkowo innego zawodu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9331g.

Mistrz malarski w średnim wieku przyjmie odpowiednią pracę, ewentualnie przystąpię jako współnik. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9401g.

Potrzebny do produkcji galanterii metal. rzemieślnik samodzielny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9320g.

Potrzebna pomoc domowa na 4 godziny dziennie. Ściegiennego 61 m. 4. Zgłoszenia po godz. 16. 9333g

Przyjmę ucznia w zawodzie elektryka. Dąbrowskiego 31, od godz. 7-8. 9335g

Pomoc domowa dochodząca z gotowaniem potrzebna. Szymańskiego 10 m. 8. 9355g

Gospodarz do prowadzenia gospodarstwa (rzetelny) potrzebny. Dobre warunki. Zgłoszenia: Półbiedzka, tel. 8, Poznań, tel. 525-68. 9358g

Praca

Potrzebny do pomocy zaraz samotny, trzeźwy pracownik rolny. Gospodarstwo ogrodnicze - Jan Woźny - Piatkowsko, p-ta Poznań 31, ul. Szkolna 16. 9189g

Pomoc domowa potrzebna. Zgłoszenia od godz. 18. Poznań, Kochanowskiego 19 m. 6. 9345g

Pomoc domowa zaraz potrzebna. Dobre warunki. Reymonta 7 m. 3. 9397g

Gospośka starsza do samodzielnego prowadzenia domu zaraz potrzebna. Zgłoszenia: niedziela godzina 15-17. Smigilewski, Ratajczaka 36 m. 2. 9436g

Repasarka młodsza (miejscowa) na stałe potrzebna. Możliwość nauzenia się dodatkowo innego zawodu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9331g.

Mistrz malarski w średnim wieku przyjmie odpowiednią pracę, ewentualnie przystąpię jako współnik. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9401g.

Potrzebny do produkcji galanterii metal. rzemieślnik samodzielny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9320g.

Potrzebna pomoc domowa na 4 godziny dziennie. Ściegiennego 61 m. 4. Zgłoszenia po godz. 16. 9333g

Przyjmę ucznia w zawodzie elektryka. Dąbrowskiego 31, od godz. 7-8. 9335g

Pomoc domowa dochodząca z gotowaniem potrzebna. Szymańskiego 10 m. 8. 9355g

Gospodarz do prowadzenia gospodarstwa (rzetelny) potrzebny. Dobre warunki. Zgłoszenia: Półbiedzka, tel. 8, Poznań, tel. 525-68. 9358g

†

Dnia 7 listopada 1963 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój kochany mąż, drogi ojciec i dziadek, szwagier i wujek, przeżywszy lat 76, śp.

Stanisław Petras

kapitan w stanie spoczynku.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 11 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

O bolesnej stracie zawiadamiają

ZONA I RODZINA

Poznań, Starogard, Jelenia Góra, Belgia, Anglia. 9541g

†

W dniu 7 listopada 1963 r. zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 57, moja najdroższa żona, nasza najukochańsza mamusia, teściowa, babunia i siostra, śp.

Helena Mieloszyńska

z domu KAHL

Wyprowadzenie drogiego nam zwłok na miejsce spoczynku w niedzielę, 10 bm. o godz. 14 z domu żałoby w Osieczynie.

W głębokim smutku pogrążeni

MAŻ, DZIECI I RODZINA

Osobnych zawiadomień nie wysyła się. 9514g

Masaże lecznicze

częściowe i całego ciała

poleca

Gabinet lekarsko-kosmetyczny

„Saba“

Poznań, ul. Głogowska 26a

obok Domu Meblowego

tel. 653-75 - czynny od 8 do 20

Specjalność: masaże odchudzające, pourazowe i limfatyczne K7939

PREZYDIUM

DZIELNICOWEJ RADY NARODOWEJ

POZNAŃ - STARE MIASTO

zawiadamia

o zmianie numerów telefonów centrall

na nr 500-63

Telefony dotychczasowe (95-75, 521-81, 541-03)

SA NIEWAŻNE K7973

Nauka

Zakład Doskonalenia Zawodowego, Ośrodek Szkolenia Kierowców w Poznaniu, ul. Kościuszki 57, organizuje stałe kursy kierowców samochodowo-motocyklowych. Otwarcie nowego kursu nastąpi w dniu 9 listopada 1963 r. o godz. 16. Informacje codziennie od godz. 8 do 20. K7892

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna. Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 9437g

Korepetycje łaciny, francuskiego, niemieckiego udzielam tanio. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9365g.

Studentki udziela lekcji matematyki, chemii. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9370g.

Języki obce wykłada profesor Maria Romington, św. Józefa 5 m. 5. 9393g

Kupno

Skupu wiołów dokonuje zakład fryzjerski „Uroda”, Poznań, Wrocławska 8, wejście z Golebiewa. 9081g

Kupię tapczan dwuosobowy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9305g.

Płytki ścienne importowane do łazienki 20 m² kupię. Szyszakowskiego 10 m. 3. 9325g

Kupię szczenię rasy „spanielle”. Tel. 633-00. 9334g

Kupię aparat dziewiarski dwupłytkowy - nowy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9372g.

Dywan perski kupię. Oferty pisemne: „R-2591” PAR. Warszawa, Poznańska 38. K7969

Sprowadz

Tapczany, wersalki, fotele sprzedaje - również przyjmuję przeróbki - tapicerka, Małeckiego 33. 8891g

Maszyny do frankowania listów „Francotyp” sprzedam Komis, Poznań, Waleki Młodych. 8968g

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace - wszelkie rozmiary poleca Brzozowska - Poznań, Czerwonej Armii 10. 9083g

Pokój stołowy sprzedam. Kolejowa 7 m. 11, godz. 14-18. 9302g

†

Dnia 8 listopada 1963 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza kochana siostra, ciocia i szwagierka, przeżywszy lat 48, śp.

Zofia Wakowska

z domu PLACZEK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 11 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała przy ul. Bluszczejowej na Dębie.

W ciężkim smutku pogrążony

MAŻ Z RODZINA

Poznań, Dzierżyńskiego 156. 9554g

†

Dnia 7 XI 1963 r. zakończył swój pracowity żywot, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 72, śp.

Franciszek Wieczorek

Pogrzeb drogiego Zmarłego odbędzie się w niedzielę, 10 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej parafii św. Rocha w Zegrzu.

W głębokim bólu i żalu pozostają

ZONA, CÓRKI, SYNOWIE, SYNOWE, ZIĘCIEWIE I WNUKI

Poznań, Polanka 17 m. 1. 9514g

PRZEDSIĘBIORSTWO

BUDOWNICTWA TERENOWEGO

w KONINIE, ul. Wojska Polskiego 32

SPRZEDA

MATERIAŁY BUDOWLANE

NIEPEŁNOWARTOŚCIOWE I NIECHODLIWE

przedsiębiorstw państwowych, spółdzielczych i gospodarki nieuspołecznionej.

Wykazy materiałów są do wglądu w Dziale Zaopatrzenia. K7909

LOKALU

CA 40 M²

możliwie z centralnym ogrzewaniem

na pracownię bielizny

POSZUKUJE

(zwróć koszty remontu)

Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 9227g.

OGŁOSZENIA DROBNE

Zamienię motocykl MZ - 250 na samochód na chodzie. Koło, Asnyka 13, Sobczak. 24975g

Pianino krzyżowe sprzedam. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9304g.

Sprzedam 1 fotel - amerykański, szafę 3-drzwiową z lustrem i biały kredens kuchenny. Wiadomość: Poznań, Noskowskiego 2, biuro. 9414g

Pianino krzyżowe, pełna płyta sprzedam. Dzierżyńskiego 15, parter lewo, od godz. 14. 9281g

Łożyska rolkowo-stożkowe do wozów i przyczep dostarcza „Metal”, Miła 17. 9461g

Sprzedam samochód półciężarówkę „DKW” na chodzie. Cena 15.000 zł. A. Szymanowski, Mikstat, pow. Ostrzeszów, tel. 9. 25119p

Poręczka czarna - dwuletnia „Gollat” - piękne krzewy - sprzedam. Zgłoszenia: Półbiedzka, tel. 8, Poznań, tel. 525-68. 9359g

Okazyjnie sprzedam piętaśmową, szlifującą markę „Flott”. Szofer, Poznań, Szamarskiego 2 m. 8, od godz. 14. 9307g

Samochód osobowy kombi „Skoda” 1100 - korzystnie sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 97 D m. 9, od godz. 16. 9312g

Wózek dziecięcy nowoczesny korzystnie sprzedam. Kmiecica 31 m. 1 - (Winogrady). 9322g

Futro żrebec, koźmier z lisa sprzedam. Garbary 5 m. 8. 9323g

Samochód razem - 10-ko dziecięce metalowe, 2 wózki (sportowy czeski i dwukołowy), krzesło-stół. Informacje telefon 420-27. 9343g

Kostium zimowy, futro 8/9, smoking, aparat fotograficzny, hulajnoga - sprzedam. Tel. 448-95. 9347g

Sprzedam tanio modny - głęboki wózek w idealnym stanie. Kantaka 8/9 m. 3. 9356g

Kożuch męski w dobrym stanie sprzedam. Musialska, Kiekrz, Podgórną 1. 9357g

Sprzedam samochód „Warszawa” w dobrym stanie. Zgłoszenia tylko telefoniczne 632-01. 9373g

LoKale

Zamienię 2 pokoje, z kuchnią (50 m²) na pokój z kuchnią i pokój oddzielny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9257g

Kawaler głuchoński, bez nałogów, kulturalny poszukuje pilnie pokoju z osobnym wejściem. Płatne z góry od 500 - zł. Czupryński, Samuela Engla 30 m. 10, tel. 654-74. 9506g

Zamienię 2/3 pokoju o pow. 50 m² z przynależnościami (Jężyce) na mniejsze dwupokojowe w nowym budownictwie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9226g

Pokój, kuchnia - nowe budownictwo zamienię na podobne lub kawalerkę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9324g.

Trzy pokoje, wszystkie wygodne w blokach średniej wielkości. Łódź pilnie zamienię na trzy lub dwa pokoje w Poznaniu - I-II piętro. Oferty: tel. 632-01. 9373g

Okazyjnie sprzedam skuter „Osa” 150 cm³ oraz motocykl marki „SHL” 150 cm³. Poznań-Winogrady, ul. Zagrodnicza 10. 9367g

Sprzedam samochód osobowy „Syrena” fabrycznie nowy. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9375g.

„Jawa” - 250 w idealnym stanie sprzedam. Tel. 636-33, od godz. 10. 9377g

Sprzedam cegłę nową, rozbiórkową i ciasto wapienne. Kossaka 12 m. 8. 9379g

Sprzedam samochód „Warszawa”. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9381g.

Pianino „Wolkenhauer” sprzedam (10.000 zł). Piekary 13 b m. 8. 9383g

Sprzedam dywan, maszynowy do szycia „Veritas”, obrus olejny malowany, okrągły stół, krzesła, oboje religijne. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9387g.

Cocker - spaniele czarne-białe z metryczką, 10-tygodniowe, słiczne, po 700 zł sprzedam. Oferty: Poznań 1, skr. pocztowa 426. 9396g

Zamienię 2 pokoje, z kuchnią (50 m²) na pokój z kuchnią i pokój oddzielny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9257g

Kawaler głuchoński, bez nałogów, kulturalny poszukuje pilnie pokoju z osobnym wejściem. Płatne z góry od 500 - zł. Czupryński, Samuela Engla 30 m. 10, tel. 654-74. 9506g

Zamienię 2/3 pokoju o pow. 50 m² z przynależnościami (Jężyce) na mniejsze dwupokojowe w nowym budownictwie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9226g

Pokój, kuchnia - nowe budownictwo zamienię na podobne lub kawalerkę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9324g.

Trzy pokoje, wszystkie wygodne w blokach średniej wielkości. Łódź pilnie zamienię na trzy lub dwa pokoje w Poznaniu - I-II piętro. Oferty: tel. 632-01. 9373g

†

Dnia 7 XI 1963 r. zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 52, moja najukochańsza żona, nasza najukochańsza siostra i ciocia, przeżywszy lat 84, śp.

Matylda Anders

Pogrzeb odbędzie się w dniu 11 XI 1963 r. o godzinie 13.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Polna 5. K7971

†

Dnia 7 listopada 1963 r. zmarł, przeżywszy lat 52,

Seweryn Dzieciuchowicz

długoletni dyrektor Rejonowego Przedsiębiorstwa Gospodarczych w Krotoszynie

W Zmarłym tracimy zacnego zwierzchnika i kolegę, którego żegnamy z głębokim żalem.

CZĘŚĆ JEGO PAMIĘCI!

DYREKCJA RADA ZAKŁADOWA WSPÓŁPRACOWNICY REJON. PRZEDSIĘBIORSTWA MŁYNOW GOSPODARCZYCH W KROTOSZYNIE

K7965

Przetargi

CHEMICALNA SPÓŁDZIELNIA PRACY „OLMIN” w POZNANIU, ul. Grunwaldzka 104 ogłasza **PRZETARG NA WYKONANIE PRAC ELEKTRYCZNYCH** na naszym oddziale przy ul. Ostrowskiej 114 z materiału wykonawcy.

Dokumentacja techniczna łącznie z kosztorysem do wglądu w biurach Spółdzielni w godz. od 8 do 15.

W przetargu udział mogą wziąć przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty należy składać pod naszym adresem w terminie do dnia 15 listopada 1963 r.

Otwarcie ofert nastąpi komisyjnie w dniu 16 listopada 1963 r. K7876

OBOWODOWY URZĄD POCZTOWO-TELEKOMUNIKACYJNY POZNAŃ 1, ul. 23 Lutego 28 ogłasza PRZETARG NA

PRACE REMONTOWO-MODERNIZACYJNE po mieszczeniach eksploatacyjnych w Urzędzie Poczto-wo-Telekomunikacyjnym Poznań 1, ulica 23 Lutego 28.

W zakres prac wchodzi: roboty - rozbiórkowe, budowlane, slusarskie, galwanizacyjne, stolarskie, szklarskie, elektrotechniczne i liternicze na szkło.

Poszczególne roboty będą zlecane sukcesywnie w miarę postępu odpowiednich robót budowlanych.

Termin podjęcia prac rozbiórkowych i budowlanych natychmiast po rozpatrzeniu ofert i wybraniu odpowiedniego oferenta.

Konieczne materiały dostarcza wykonawca.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach w kancelarii OUP, Poznań 1, ul. 23 Lutego 28 do dnia 18 listopada br. Komisyjne otwieranie ofert nastąpi w dniu 19. 11. 1963 r. o godz. 10 w Komórkę Administracyjno-Gospodarczą OUP, gdzie też znajduje się dokumentacja i kosztorysy do wglądu.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzeżenie prawo wyboru dowolnego oferenta względnie unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. 9246g

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „OCHRONA MIENIA” w ZIELONEJ GÓRZE, ul. Boh. Westerplatte 9 ogłasza **PRZETARG NIEOGRAZICZONY NA**

SPRZEDAŻ NIECZYNNYCH CEGIELNI (do rozbiórki),

położonej w Lubsku, ul. Kolejowa 15, woj. zielonogórskie, o kubaturze 21218 m³.

Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie i osoby prywatne do dnia przetargu 6 XII br. godz. 10.

Szczegółowych informacji udziela Zarząd Spółdzielni listownie na życzenie oferenta. K7958

Nieruchomości

Sprzedam działkę budowlaną 730 m² ul. Piątkowska 78 (Winiary). 9075g

Pół willi lub pół bliźniaczki kupię spiesznie przy tramwaju (z wolnym mieszkaniem najmniej 2 pokoje, kuchnia). Oferty z warunkami kupna Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9339g.

Gdańsk - Oliwa pokój z kuchnią i wygodami zamienię na równorzędne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9376g.

Z członkiem PSM zamienię dwa pokoje z kuchnią, wspólne przynależności na pokój z kuchnią samodzielną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9380g.

Studentka poszukuje pokoju - możliwie blisko śródmieścia. Cena obłożna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9386g.

Przyjmę na pokój dwie lub trzy panie uczące się lub pracujące. Śmiełowska 28 (Górczyn). 9395g

Przyjmę pana na wspólny pokój. Poznań - Junikowo, ul. Ścinawska 70. 3394g

Wezmę w dzierżawę wyłączony pokój w Poznaniu w śródmieściu lub okolicy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9393g.

Studentka pilnie poszukuje niekierującego pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9399g.

Przytulne, samodzielne pokój, kuchnia, łazienka zamienię na większe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9400g.

Zamienię pokój z balkonem i kuchnią na większe. Anioła, Matejki 54 m. 4. 9473g

Różne

Tłumaczenia techniczne, naukowe oraz legalizację dokumentów dokonuje Zespół Tłumaczy Przyśięgłych Poznań, Feliksa Nowowiejskiego 9. 7815g

Koldry z powierzonego materiału oraz pierzyn wykonuje Smoczyńska, Kwiatowa 8. 8841g

Lisie skórki odfilcuje szybko, tanio. Lesniczak, Gajowa 10 m. 6. 9063g

Garaż ogrzewany do wynajęcia. Poznań, Osiedle Warszawskie, ul. Zambrowska 20. 9288g

Szukam pożyczki 15.000 zł - krótki termin, gwarancja. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9406g.

Lisy oddam na wychów względnie poszukuję terenu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9505g.

Strojenia, naprawy, modernizacje, politurowania fortepianów wykonuje rzeczoznawca Drygas, Poznań, Chudoby 15, tel. 59-79. 9210g

Naprawiam telewizory, pralki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9513g.

Matrymonialne

Pani posiadająca wyższe wykształcenie, mieszka w Poznaniu 40-54 lat. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9487g.

Rozwiedziona, lat 48, wzrost 160, pracuje fizycznie (utrzymuje córki) pozna pania w celu matrymonialnym - lubiąca dzieci. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9363g.

Biuro Matrymonialne - „Matrimonium”, Poznań, Libelta 29, kojarzy małżeństwa szybko, dyskretnie, uczciwie. Biuro czynne w dni powszednie 15-19. 9433g

†

Dnia 7 XI 1963 r. zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza siostra i ciocia, przeżywszy lat 84, śp.

Matylda Anders

Pogrzeb odbędzie się w dniu 11 XI 1963 r. o godzinie 13.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Polna 5. K7971

†

Dnia 7 listopada 1963 r. zmarł, przeżywszy lat 52,

Seweryn Dzieciuchowicz

długoletni dyrektor Rejonowego Przedsiębiorstwa Gospodarczych w Krotoszynie

W Zmarłym tracimy zacnego zwierzchnika i kolegę, którego żegnamy z głębokim żalem.

CZĘŚĆ JEGO PAMIĘCI!

DYREKCJA RADA ZAKŁADOWA WSPÓŁPRACOWNICY REJON. PRZEDSIĘBIORSTWA MŁYNOW GOSPODARCZYCH W KROTOSZYNIE

K7965

†

Dnia 7 listopada 1963 r. zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 57, moja najukochańsza żona, nasza najukochańsza mamusia, teściowa, babunia i siostra, śp.

Helena Mieloszyńska

z domu KAHL

Wyprowadzenie drogiego nam zwłok na miejsce spoczynku w niedzielę, 10 bm. o godz. 14 z domu żałoby w Osieczynie.

W głębokim smutku pogrążeni

MAŻ, DZIECI I RODZINA

Osobnych zawiadomień nie wysyła się. 9514g

Zabaw nudnych nie sprawiać

Wielkopolska uczciła 46 rocznicę Października

TEATRY
GNIEZNO — „Wilki w nocy”;
ŚMIGIEL — „Osobliwe zdarzenie”.

KINA
CHODZIEŻ — Ceramiki: „Ludzie na moście”; Notec: „Kryptonim Nektar”; CZARNKÓW — „Zolnier i bohater”; GNIEZNO — Lech: „Ludobójcy”; Polonia: „Ballada buzerska”; GOSTYN — „Alibi doskonałe”; JAROCIN — „Dom z facjata”; KALISZ — Kosmos: „Ostatni kurs”; Oaza: „Nasz wspólny przyjaciel”; Stylowe: „Pierwszych dziesięciu”; KĘPNO — „Nigdy w niedzielę”; KŁODAWA — „Milczenie”; KOŁO — „Viridiana”; KONIN — Energetyk: „Prawda”; Górniki: „Biały Kanion”; KOSCIAN — „Ostatni kurs”; KROTOSZYN — „Jak zdobył męża”; LESZNO — „Siem dem nianiek”; MIEŻDZYCHÓD — „Et cetera pana pułkownika”; NOWY TOMYSL — „Tragiczny zamach”; OBORNKI — nieczynny; OSTROW — Roma: „Tygrysy na pokładzie”; Słońce: „Młode zielone”; OSTRZESZÓW — „Miłość i gniew”; PILA — Iskra: „Krzysztof”; Millenium: „Dni powszednie i święta”; PLESZEŹ — „Mieszkanie nr 8”; RAWICZ — „Zbrodniarz i panna”; SŁUPCA — „Daleki ukochny”; ŚREM — „Z iskry rozgorzeje płomień”; SZAMOTULY — „Serce i szpada”; TRZCIANKA — „Ich dzień powszedni”; TUREK — „Gdyby każdy z nas”; WĄGROWIEC — „Rewia snów”; WOLSZTYN — „Mandacik prosię”; WRZEŚNIA — „Kapitan Fracasse”.

RADIO
SOBOTA

WARSZAWA I: 7.20 — Muzyka; 7.45 — Dla dzieci; 8.30 — Koncert Reprezentacyjnej Orkiestry Dętej Śląskiego Okręgu Wojskowego; 8.50 — Rozmowy na tematy prawne; 9 — Dla klas III i IV; 9.20 — Koncert; 10 — Mówi Technika; 10.10 — Soliści z orkiestry; 11 — Dla klasy VI; 11.30 — Wesoły kalendarz mel. i piosenek; 11.50 — Z cyklu „Rodzice a dziecko”; 12.15 — Rolniczy kwadrans; 13 — Dla klas III i IV; 13.20 — Koncert rozrywkowy; 14 — Zagadka literacka; 14.30 — Edward Lalo; Koncert wiolonczelowy d-moll; 15.10 — „Sportowcy wiejszy na start”; 15.30 — Z życia ZSRR; 16.20 Muzyka; 16.35 — Program młodzieżowy; 17.05 — „Pod rozgwiazdą opłoni”; 17.25 — „Pogromcy burzy” — ode. pow. Granina; 17.45 — Pięć minut o wychowaniu; 17.50 Publicystyka międzynarodowa; 18 — „Koncert dnia”; 19 — Kurs nauki jęz. franc.; 19.30 — Wędrowki muzyczne po kraju; 20.26 Sport; 20.30 — „Program z dywanikiem”; 21.45 — Przebieg tyg.; 21.50 — Milutin: „Niespokojne szczęście” — montaż operetkowy; 23.10 — Koncert.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

POZNAŃ: 8.10 — Przebieg tygodnia; 8.15 — Kurs nauki jęz. ros.; 8.35 — „Reporter ekonomiczny donosi”; 8.50 — Mel. cygańskie; 9 — „Koncert dnia”; 9.50 — Publicystyka międzynarodowa; 10 — Spiewamy pieśni i piosenki; 10.25 Kwadrans mel. rozr.; 10.40 — „Szyby, czyli kelner mego wuja”; 11 — Z cyklu: „Sonaty fortepianowe”; 11.30 — Loewe: Mel. z operetki „My fair lady”; 11.40 — Ekonomiczny problem tyg.; 12.15 — Magazyn roln.; 12.35 — Audycja dokumentalna; 13 — „Canzony kompozytorów pol.”; 13.10 — Kultura pilnie poszukiwana; 14.30 — „Nasze sprawy zawodowe”; 14.45 Dla dzieci; 15 — „Z płytoteleki rozrywkowej”; 15.30 — Dla dzieci; 16.25 — Sport; 16.30 — „Grająca szafa”; 17.25 — Rozrywkowe mel.; 18.50 — Fel. M. Jorsta; 19.30 — „Matysiakowie” 20 — Zespoły radiowe; 20.40 — „Okonie skrobie się widelcem” — opowiad. współczesne A. Kochanowskiego; 21.27 Sport; 21.40 — Koncert Poznański Piętnastki Radiowej; 22 — Radio-Kabaret; 23 — Muzyka.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 17.45, 19, 21, 23.50.

NIEDZIELA

WARSZAWA I: 7.20 — Gra Polska Kapela; 8.15 — Jerzy Fryderyk Haendel; 8.30 — Przekrój muzyczny tygodnia; 10 — Dla dzieci; 10.20 — Edward Grieg: Suita orkiestrowa „Sigurd Jorsalfar”; 10.40 — Koncert życzeń; 11.40 — „Czy znasz mapę świata?”; 12.10 — Z cyklu: „Plamy na mapie”; 12.20 — Muzyka; 12.50 — Duet fortepianowy Kisielewski — Tarłowski; 13 — „Panorama muzyki rozrywkowej”; 14.30 — „W Jezioranach”; 15 — „Jarmark cudów”; 16.05 — Tygodniowy przegląd wydarzeń międzynarodowych; 16.20 — „Klub 60”; 17.40 — Muzyka tańeczna; 18.05 — Muzyka; 19.10 — Gra Orkiestra Tan.; 19.25 — Koncert Ork. PR; 20.26 — Sport; 20.30 — „Matysiakowie”; 21 — „Radio — Variete”; 22 — Niedzielne wieczory muz.; 23.10 — Muzyka.

Wiadomości: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23.

POZNAŃ: 9.20 — Fel. literacki; 9.30 — Piosenka miesiaca; 10.30 — „3 godziny przed odlotem”; 12.10 — Poranek symf. muz. pol.; 13 —

Nie jesteśmy ponurakami, raczej udajemy ponuraków — i nie zawsze dobrze. Umiemy się położyć, podenerwować, jesteśmy dowcipni aż do złośliwości, potrafimy się śmiać serdeczniej niż mieszkańcy innych krajów. Ale — czy wypada się śmiać? Rządzi tu tak samo jak w ubiorze — moda. A że modzie najwięcej holduje młodzież — nie dziw więc, że pewna jej część raz choruje na pesymizm, to znowu przybiera fason cynizmu, to znowu daje się ponieść ekstrawagancji. Za tymi zewnętrznymi pozami kryje się jednak zwykła młodzież ze swoimi radościami i kłopotami.

Te pozy utrudniają ujawnienie się właściwego usposobienia, wewnętrznego nastroju, ba — przeszkadzają nawet w organizowaniu wesołości, ciekawej i pożytecznej zabawy. Młodzież w wielu przypadkach nie umie jej urządzić. I dlatego — jeśli tu i ówdzie jest — traci schematem sprzed 30 lat, z tą jednak odmianą, że nie „kapela” lecz orkiestra jazzowa gra melodie.

Ogólnie odnosi się wrażenie, że zabawa, to zespół w takt melodii kręcących się par bez jakiegokolwiek więzi wspólnej, jakby to było przygodne spotkanie obcych sobie ludzi, od czasu do czasu zakrapiających „kolorową” i częstujących się żartami niezadko z niesmacznej kuchni. Czymś przecież trzeba bawić „drugą stronę” dla wypełnienia przerwy pomiędzy tańcami. Orkiestra znowu gra: pani pozwoli...

Chwileczkę. Taniec, muzyka, śpiew — to przecież dziedziśna artystyczna. Czy nie dałoby się zabawy wzbogacić

o nowe pomysły i inne elementy z tego zakresu? Wymyślam? Nie bardzo. Od pewnego czasu w niektórych miejscowościach już próbuje się przed potańcówką dać składankę z piosenek, deklamacji, muzyki — tak zwaną część artystyczną. Ale, że tego rodzaju utwory już są znane, niezbyt interesują zabawowiczów. Moim zdaniem należałoby w miejsce zabawy „dwu-garniturowej” dać jedną o urozmaiconym programie. Ci, którzy zwiędali osiedla w Związku Radzieckim, mogliby dużo powiedzieć o powodzeniu tam zabaw z takim programem. Potrzeba tylko wodzireja-organizatora i planu.

Wodzirej powinien panować nad całością zabawy, spełniać funkcję konferansjera i inicjatora poszczególnych punktów z góry ustalonego planu. Plan zaś można przemysleć wcześniej i to pod kątem wychowawczym, ideowo-politycznym. Można przecież wpleść wesoły, o wyświeżającym, skocz, dać recytację dowcipnego wiersza, ładną piosenkę na przykład w wykonaniu solowym jako toast dla najofiarniejszego działacza społecznego, można w żartobliwy sposób to i owe zjawisko skrytykować, ale bez jadowitości, życzliwie.

Mile na pewno będą przyjęte wplecione w przerwy między tańcami zabawy towarzyskie. Szkoda, że nie ma książki, która by ułatwiła ich wybór. Jeśli się nie mylę, tylko Łódzki Dom Kultury wydał zbiór konkursów nadających się do przeprowadzenia w czasie zabaw tanecznych pt. „Zabawy na 102”. O powodzeniu tego poradnika świadczy to, że pierwszy nakład rozszedł się w kilku miesiącach. Dlatego chwilowo trzeba opierać się na pomysłowości grona organizatorów. Inwencji i inicjatywy przecież nie brak.

Pierwsza zabawa z programem w miasteczku czy na wsi początkowo będzie wydarzeniem różnie komentowanym, przyjęta zostanie z zastrzeżeniami, mogą odebrać się głosy przeciwe, nowości bowiem nie od razu się przyjmują. Znajdą się i zaciekle, na pewno nieliczni, adwersarze, będą bojkotować na swój sposób. Chuligani — o ile znajdą zdecydowany opór reszty zabawowiczów i drzwi wyjściowe — ścigną, powoli będą musieli się dopasować do ogółu. Jakiegokolwiek pobłażanie awanturnikom, pijakom

i wyrażającym się wulgarnie nie może mieć miejsca.

Wydać mi się, że po nowemu urządzona zabawa przyjmie się, a w następstwie podniesie osobistą i towarzyską kulturę każdego z uczestników, a zarazem przeciwstawi się modzie ponuractwa, wyzwoleń, co jest cenne — radość, podniesie też stopień osobistego zaangażowania się społecznego. A o to powinno nam także chodzić.

JAN PŁUŻYŃSKI

„Fizycy” w Gnieźnie

Zespół Teatru Nowego z Poznania wystąpi 12 i 13 bm. o godz. 19.15 w Państwowym Teatrze im. Al. Fredry w Gnieźnie ze sztuką Dürrenmatta „Fizycy”. Reżyseruje przedstawienie Jerzy Hoffman, scenografia Wiesławy Lange.

Akcja sztuki rozgrywa się w szpitalu psychiatrycznym, a jej bohaterowie to trzej fizycy jądrowi, których wiedza zagroziła ludzkości. W przedstawieniu wystąpią: N. Grudnik, B. Janiszewska, I. Maślińska, J. Ratajska, L. Bijad, C. Kussyk, I. Łuczak, H. Machalica, M. Mirski, H. Olszewski, M. Pogasz i Z. Zachariusz. (emp)

Kronika POZNANSKA

• Poznań żyje jeszcze obchodami ku czci 46 rocznicy Rewolucji Październikowej. Całe miasto udekorowane czerwonymi flagami. W zakładach pracy i instytucjach odbywają się akademie okolicznościowe, spotkania i wieczornice, koncerty i wieczory poezji radzieckiej.

• Poznańskie Zakłady Wrobów Emaliowanych nadrobiły w ostatnich dwóch miesiącach zaległości i do końca roku wyprodukują tysiąc pralkowirówek ponad plan.

• W sali Teatru Polskiego rozpoczął się wczoraj I Ogólnopolski Festiwal Amatorskich Teatrów Poezji Radzieckiej, który potrwa do poniedziałku. Jako pierwsze wystąpiły teatry poezji z Rybnika, Sanoka i Łódzki „Pstrąg”.

• W dzielnicy Grunwald otwarto ostatnio pierwszą samobsługową bibliotekę oraz czytelnię czasopism. Czytelnicy mają dostęp do półek z książkami. Biblioteka jest czynna przy ul. Lodowej 4.

• W czasie piątkowego koncertu symfonicznego w Auli UAM wystąpił gościnnie utalentowany wiolonczelista z Orkiestry Gewandhaus w Lipsku Hans-Joachim Grawert. Weźmie on również udział w niedzielnym poranku symfonicznym. (emp)

LESZNO — W dniu 46 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej odbyła się w sali kina „Panorama” w Lesznie uroczysta akademii. Po zagajeniu akademii przez przewodniczącego Zarządu Miejskiego TPRP — Leona Urbańskiego, jednogłośnie przyjęto milczeniem uczczone pamięć poległych podczas pamiętnej rewolucji, następnie delegacje zakładów pracy, Komitetu Powiatowego PZPR i organizacji społecznych udały się przed pomnik wziętości, gdzie złożono wieńce.

Referat okolicznościowy wygłosił sekretarz Prezydium PRN — Roman Ochociński.

W części artystycznej akademii wyświetlono film produkcji radzieckiej pt. „Z iskry rozgorzeje płomień”.

Czwartkową akademię miejską poprzedziły masówki w zakładach pracy, poranki w szkołach oraz wieczornice w organizacjach i w dzielnicowych komitetach FJN. (R)

• SŁUPCA — Tegoroczne obchody rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej w Słupcy przebiegały bardzo uroczysto. Zapoczątkowały je środowiskowe akademie i wieczornice organizowane w zakładach pracy i świetlicach, Dni Kultury i Nauki Radzieckiej oraz Dni Filmu Radzieckiego. Powiatowa akademii odbyła się 6 bm. w sali Rolniczego Domu Towarowego w Słupcy, w której udział wzięli pracownicy zakładów pracy, mieszkańcy miasta oraz młodzież ze szkół średnich. Referat okolicznościowy wygłosił przewodniczący Zarządu Powiatowego TPRP — Czesław Białas. Na akademii wręczono zasłużonemu działaczowi robotniczemu Józefowi Sieczkarkowi Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski.

W części artystycznej wystąpił szkolny zespół estradowy Liceum ze Słupcy. (tor)

• OSTRZESZÓW — W sali Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Ostrowsku odbyła się uroczysta akademii poświęcona 46 rocznicy Rewolucji Październikowej. W Roszkowie (na szosie Wągrowiec — Poznań) autobus PKS prowadzony przez Bogdanę Czerwską podczas wyprawy na samochodem wpadł na drzewo Kierowca i 2 pasażerów dozna ciężkich, a 7 osób lżejszych obrażeń.

W Koninie na autostradzie znana — Warszawa znalazła przystojną Kazimierz Ostrowski. Śledztwo wykazało, że została ona potrącona przez samochód kierownika zbiegłego z podpadku. Poszukiwania trwają.

W Bonikowie (pow. Ostrowi) zef Stragatyn, prowadzący samochód, uderzył w piolet i doznał ciężkich obrażeń.

Na trasie Lisków — Kalisz tocyklista Zdzisław Bugaj wjechał do rowu. Kierowca i jego żona (jechała na tylnym siedzeniu) zostali ciężko ranni.

W Raciężcach (pow. Koło) nastąpiło zderzenie dwóch motocykli: Piotra Pomernackiego i Józefa Siwińskiego. Oboj doznał ciężkich obrażeń.

Na szosie Rakoniewice — Rzeszów (pow. Wolsztyn) Jan W. prowadzący motocykl — jak usiłował MO — po planem, uderzył w drzewo i doznał ciężkich obrażeń.

W Raszkowie (pow. Ostrowi) tocyklista Czesław Janiak uderzył w skutek prowadzony przez dysława Chłastaka. Oboj kierowcy zostali ciężko ranni.

W Koninie przy ul. Kolejowej motocyklista Józef Zajder doznał 6-letnią Bożenę Koras, doznała ciężkich obrażeń (akt).

Jest to jednak przedstawienie ambitne z kilkoma ciekawymi pomysłami reżysera i scenografa. I nieźle w gruncie rzeczy aktorzy. Czesław Górka jako Parolles i Roman Bartosiewicz w roli Berirama pokazali dobre rzemiosło aktorskie, podobnie Jadwiga Ulańska, która postać matki stworzyła z logiką i psychologizmem. Również Karol Obidniak jako Lavache miał kilka kwestii rozwiązanych na scenie ciekawie. O uroku spektaklu stanowi jednak przede wszystkim scenografia, bardzo malarska, a zarazem przelazna, która przez umiejętne zestawienie ruchomych akcentów plastycznych daje prawie każdej odsłonie nowy, niebanalny, kształt sceniczny.

OLGIERD BŁAŻEWICZ
PANSTWOWY TEATR IM. W. BOGUSŁAWSKIEGO W KALISZU: „Wszystko dobre, co dobrze się kończy”. Komedia w trzech aktach w przekładzie Leona Ulricha, reżyserii Andrzeja Madeja i scenografii Teresy Targońskiej. Premiera: 3. XI.



Na zdjęciu: scena zbiorowa z I aktu komedii. Fot. G. Wyszomirski

Dzień Nauczyciela w Słupcy

W bieżącym tygodniu powołano powiatowy Komitet Obchodu Dnia Nauczyciela w Słupcy. 16 bm. odbędzie się w sali kina „Grażyna” w Słupcy uroczysta powiatowa akademii, w której udział weźmie nauczycielstwo z całego powiatu oraz zaproszeni goście.

W programie akademii przewidziany jest referat okolicznościowy, wręczenie nagród pieniężnych, film produkcji polskiej pt. „Pasażerka”, a w godzinach popołudniowych wspólny obiad oraz wieczorek taneczny w sali Rolniczego Domu Towarowego. (tor)

„Ludzie, wśród których żyjemy”; 13.30 — „Moskwa z melodii i piosenek słuchaczom polskim”; 14 — Koncert życzeń; 14.58 — „Koziołki”; 15 — Dla dzieci; 16 — Opowieści wędrownicze z Kola i Turka; 16.30 — Koncert chopinowski; 17.05 — Fel. na tematy międzynarodowe; 17.15 — Nowe nagrania; 17.30 — „Podwieczorek przy mikrofonie”; 19 — Rewia piosenek; 19.30 — „Miłość czysta u kapeli morskich”; komedia C. Norwida; 19.56 — Muzyka; 20.31 — „Koziołki”; 20.32 — Zwyckie piosenki — audycja St. Strugarska; 21.22 — Sport; 22.30 — Gra Orkiestra Tan.; 23 — Wieczór muz. rozr. i tan.

Wiadomości: 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 21, 23.50.

TELEWIZJA

SOBOTA

POZNAŃ I PROGR. OGÓLNOP.: 9.55 — Geografia dla szkół kl. VI; 10.35 — TV Progr. dla nauczycieli z cyklu „Nowa szkoła”; 10.50 — „Tańczące molo” film fab. prod. ang.; 1.14; 12.10 — Przerwa; 17 — Wiadomości dziennika TV; 17.05 — Progr. dla dzieci: „Konkurs 5 milionów”; 18.05 — „Tele-Echo”; 18.35 — Film krótkometr. „Potomkowie wędrowca”; 19.05 — Wszelka TV: „Arsukania i jej mieszkańcy”; 19.35 — Wieczorne rozmowy; 19.50 — Dobranoc; 20 — Dziennik; 20.30 — Magazyn „Klasy”; 21 — Film fab. prod. radz. „Przepustka na ład”; 1.14; 22.25 — „Nowe piosenki radzieckie” progr. rozrywk.

NIEDZIELA

POZNAŃ I PROGR. OGÓLNOP.: 10 — TV Kurs rolniczy; 11 — Przerwa; 13.40 — Program dnia; 13.45 — Film fab. prod. radz.: „Córka Gangesu”; 1.10; 15 — Niezłomna Biesiada; 15.45 — Film seryjny „Przygody dziwnego psa...”; 16.10 — Wyniki losowania „Koziołków”; 16.12 — Polska Kronika Filmowa; 16.25 — „Rymy, rytmy i nastroje” — progr. rozrywkowy; 17.10 — Film z serii dr. Kildare; 18.05 — Program reklamowy; 18.15 — Film pt. „Przechadzka po Charkowie”; 18.50 — „Wyraży obce” — teletutnij; 19.50 — Dobranoc; 20 — Dziennik; 20.30 — Film fab. prod. węgierskiej „Orkiestra wojskowa”; od 1.16; 22.05 — Sportowa Niedziela; 22.30 — Niedziela Sportowa Wielkopolski.

TEATR Nietypowy Szekspir w Kaliszu

W przyszłym roku świat teatralny obchodzić będzie czterechsetną rocznicę urodzin Szekspira. W planach repertuarowych wszystkich naszych teatrów znalazły się już pozycje szekspirowskie. Teatr kaliski przed terminem, ale już z myślą o rocznicy wystawił „Wszystko dobre, co kończy się dobrze”. Komedia ta przed paroma miesiącami pojawiła się na afiszach Teatru im. L. Solskiego w Tarnowie z zapowiedzią, że jest to polska prapremiera. Nie bardzo w to wierzę, ale fakt faktem, że „Wszystko dobre, co kończy się dobrze”, nie było grane u nas przez lat kilkadziesiąt. Powstała tylko od razu pytanie — dlaczego? Przecież sztuka Szekspira ciesza się na naszych scenach ogromną popularnością, dlatego więc ta była dołychczas aż tak zapomniana? I chociaż wydawać się może to bliźnierszym, trzeba przyznać, że nie bez powodu. Jest to drama zupełnie nie szekspirowski, nietypowy — nie ma wdzięku baśniowego „Snu nocy letniej”, czy galerii świetnych typów komicznych z „Wieczoru trzech królów” lub „Kupca Weneckiego”. Jest to baśń historyczna o bardzo naiwnej fabule i nie skondensowanej osi dramatycznej. Andrzej Madej, reżyser kaliskiego spektaklu wraz ze scenografką Teresą Targońską nadali przedstawieniu kształt widowiska poetyckiego, w którym celebryta słowa wielkiego dramaturga. Po każdej odsłonie spada świetnie pomysłana, napoły przeźroczysta kurlina, spektakl składa się z kilkunastu, czy może jeszcze więcej luźnych scen połączonych na podobieństwo filmu.

I ten właśnie typ inscenizacji choć ciekawy i dobry plastycznie jeszcze bardziej jednak uwyppukla braki samej komedii. Przedstawienie ma słabe tempo, ciągnie się i nuży, choć na scenie co raz to zmienia się układ dekoracji i pojawiają się aktorzy w barwnych i pysznych kostiumach. Przedstawienie aktorskie jest bardzo nierówne, a poza tym chyba jeszcze nie dopracowane, gdyż pomyłki w tekście były dość rażące i suflera na premierze słyszało się za często.